„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT"
Ten zawsze go czyta

No. 26. Rok XXVII. DAILY AND SUNDAY NEW YORK SOBOTA, 26 STYCZNIA (SATURDAY, JANUARY 26) 1924 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y CENA 3 CENTY.

Z rocznego zgromadzenia Akcjonarjuszy Domu Nar. w New Yorku

Przyjęcie sprawozdania Dyrektorjatu z zarządu Domem i restauracją — Stary dyrektorjat w uznaniu gołiwej pracy, wybrany przez aklamację na rok następny — Akcjonarjusze piętnują ohydną nagonkę wrogów Domu Narodowego.

W ubiegły czwartek odbyło się czwarte z rzędu roczne zgromadzenie akcjonarjuszy Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Pl., w New Yorku. Zgromadzenie otworzył o godzinie 9:15 wieczór, dr. F. X. Wazeter, prezes dyrektorjatu, w obecności przeszło 400 akcjonarjuszy. Dr. Wazeter przedstawił zgromadzonym akcjonarjuszom prace członków dyrektorjatu, którzy z zaparciem się swoich interesów osobistych, pracowali gorliwie, bez względu na różnicę zapatrywań dla dobra Domu Narodowego i akcjonarjuszy. Następnie prezes odczytał porządek dzienny obrad:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego rocznego zgromadzenia;
2) Sprawozdanie poszczególnych komisji gospodarczych Domu Narodowego i restauracji;
3) Interpelacje i wnioski na dobro korporacji;
4) Wybór przewodniczącego i sekretarza;
5) Wybór nowego dyrektorjatu.

Sekretarz Domu Narodowego J. Skowronek odczytał protokół z ostatniego rocznego i półrocznego zgromadzenia, który został przyjęty jednogłośnie bez żadnych poprawek.

Dyrektor F. Grimm odczytuje sprawozdanie z gospodarki dyrektorjatu Domu Narodowego, wyjaśniając dla lepszego zrozumienia trudniejsze pozycje. Sprawozdanie dyrektora Grimma akcjonarjusze przyjmują entuzjastycznie oklaskami.

Dyrektor E. Słowik odczytuje sprawozdanie komisji gospodarczej z zarządu restauracją porównując gospodarkę w restauracji w roku ubiegłym i poprzednim, by wykazać, że zarząd restauracji zrobił znaczne postępy pod każdym względem, chociaż finansowo tych postępów jeszcze nie można wykazać, ponieważ zwiększone znacznie w tym roku dochody zostały użyte na ulepszenia w restauracji, które są wszystkim akcjonarjuszom znane. Sprawozdanie dyrektora Słowika akcjonarjusze zatwierdzili jednogłośnie.

Następnie przystąpiono do interpelacji i odpowiedzi. — Spokojny dotychczas przebieg obrad ożywił się. Podniosła głowę organizowana od kilku miesięcy przez ciemne indywidua opozycja. — Wszystkie zarzuty wytoczone przeciw gospodarce dyrektorjatu, zbili starzy, doświadczeni i znani ze swej uczciwości i energicznej pracy dyrektorzy, wyjaśniając wszystko dokładnie, nie ukrywając absolutnie niczego, czem zdołali przekonać wszystkich chwilowo obałamuconych. Opozycja widząc się zagrożona w swoich planach, postanowiła rzucić wszystko na jedną kartę i przez usta swego rzecznika Malińskiego, sekretarza klubu demokratycznego, zażądała wyrażenia nieufności dla obecnego zarządu i wybrania na jego miejsce nowego, zdolniejszego i patrjotyczniejszego.

Po odpowiedziach na zapytania, przystąpiono do wyboru przewodniczącego i sekretarza dla przeprowadzenia wyboru nowego zarządu. Przewodniczącym został wybrany jednogłośnie ob. Bialski, sekretarzem Feliks Popławski 135 głosami (kandydat opozycji na sekretarza otrzymał 115 głosów). Ob. Bialski podziękował za wyrażone mu zaufanie wezwał akcjonarjuszy do podziękowania staremu zarządowi za jego gorliwą pracę. Wśród długo niemilknących oklasków i okrzyków, izba dziękuje ustępującemu zarządowi, który opuszcza swoje miejsca przy stole prezydencjonalnym. Z ustępującym starym zarządem nagle ucichła opozycja. Ob. Bialski otwiera nominację na kandydatów na nowych dyrektorów. — Zabiera głos ob. Wojtasek i oświadcza, że podtrzymuje propozycje Malińskiego (przywódcy opozycji) i stawia formalny wniosek, aby stary dyrektorjat, jeżeli zasługuje na zaufanie, wybrać ponownie przez aklamację. Po krótkiej dyskusji, w której zabierało głos kilku wybitnych obywateli, przewodniczący ob. Bialski poddaje wniosek pod głosowanie, by stary zarząd wybrać przez aklamację na rok następny. Las rąk podniesionych w górę i jednogłośny okrzyk niech żyje stary zarząd, był odpowiedzią na postawiony przez przewodniczącego wniosek o wyborze starego zarządu na rok następny.

O godzinie 12:15 w nocy zakończyło się trzecie z rzędu zgromadzenie Domu Narodowego w New Yorku najspokojniejsze i najbardziej zgodne z dotychczasowych trzech zgromadzeń, mimo szalonej nagonki na świątynię narodową, wrogich jej żywiołów i dwuch robaczywych pisemek, które szkalowały Dom Narodowy, nazywając go stajnią Augjasza, szczególnie wrogie polskości pisemko, wydawane w New Yorku „za parafjalne łzy".

(Ciąg dalszy na str. 2-ej.)

NOWY RZĄD ANGIELSKI UZNA BOLSZEWICKI RZĄD ROSYJSKI

Premjer Macdonald opracowuje warunki uznania—O'Grady mianowany ambasadorem Anglji w Moskwie

LONDYN, 25 stycznia. — Pierwszym krokiem nowego socjalistycznego rządu angielskiego będzie uznanie bolszewickiej Rosji przez Anglję. Premjer McDonald pochłonięty jest pracą dla zbadania pretensji bolszewickiego rządu przeciw Anglji i ułożenia warunków na podstawie których zgodzi się uznać warunkowo bolszewicki rząd rosyjski za legalny rząd narodu rosyjskiego.

W razie uznania bolszewickiej Rosji stanowisko ambasadora Anglji w Moskwie zajmie jeden z przywódców Partji Pracy O'Grady, który już zgodził się przyjąć nominację na to stanowisko. W związku z przygotowaniami odnośnie uznania boszewickiej Rosji premjer Mcdonald przyjął na audjencji przewodniczącego bolszewickiej komisji handlowej Chrystiana Rakowskiego, który na zapytania premjera McDonalda czy bolszewicka Rosja zgadza się na uznanie długów dawnych rządów carskich jako koniecznego warunku uznania bolszewickiego rządu rosyjskiego przez Anglję dał zadowalającą odpowiedź.

Kandydat na nowego katolickiego świętego

RZYM, 25 stycznia. — Trybunał papieski poruszył znowu sprawę beatyfikacji byłego papieża Piusa X. pozostawioną przez pewien czas z powodu oburzenia sióstr zmarłego, które były przeciwne wyrządzaniu tej krzywdy ich bratu zmarłemu papieżowi Piusowi X, którego kochały serdecznie, jako najlepszego brata i bardzo poczciwego kapłana, ale nie mającego najmniejszych pretensji do świętości, którą faryzeusze rzymsko-katolicy koniecznie usiłują przypisać zmarłemu papieżowi, by pozyskać nowy środek do tumanienia wiernych katolików.

Siostry zmarłego papieża najbardziej oburzone są z powodu ogłaszania cudów, rzekomo mających się dziać przy grobie zmarłego ich brata, których miały doznać na sobie liczne rzesze wiernych, czemu zaprzeczają siostry zmarłego, utrzymując, że gdyby ich zmarły brat miał moc czynienia cudów, to najpierw uczyniłby cud dla swych sióstr, które bardzo kochał.

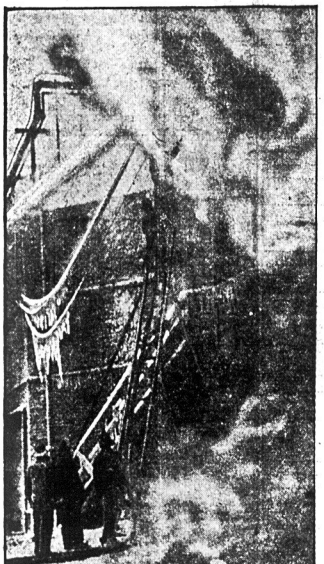

Siedmiu strażaków utraciło życie podczas walki z płomieniami jakie ogrnęły gmach Atlantic Refining Co. w Pittsburgu

Rząd premjera Poincarego w niebezpieczeństwie

Z powodu możliwego odrzucenia propozycji rządu dla ustalenia kursu franka — Przywódcy wszystkich partyj parlamentu niezadowoleni z dyktatorskich poczynań premjera

PARYŻ. 25 stycznia. — Rząd premjera Poincare'go znalazł się w trudnej pozycji zagrożony ostrą krytyką swych propozycyj dla ustalenia kursu franka. Przywódcy wszystkich stronnictw parlamentarnych niezadowoleni z dyktatorskich poczynań premjera domagającego się sześciu biljonów franków dodatkowych podatków dla zrównoważenia budżetu zachwianego ostatnio z powodu spadku kursu franka zamierzają uchwalić wotum nieufności. Możliwem jest że sprawy nie zajdą tak daleko i przywódcy stronnictw reakcyjnych i umiarkowanych zgodzą się dla zatrzymania rządu premjera Poincare'go aż do następnych wyborów. Zachodzi jednak niebezpieczeństwo, że skrajni radykali, komuniści i żywioły od dawna niechętne ugodowej polityce wewnętrznej premjera skorzystają ze sposobności podczas dzisiejszych interpelacyj i całotygodniowej debaty nad propozycjami premjera dla ustalenia kursu franka, by obalić Poincare'go i powołać na jego miejsce rząd więcej radykalny, któryby liczył się bardziej z trudnem położeniem finansowem ludności i wzrastającą drożyzną, która się daje coraz bardziej we znaki klasie robotniczej. W kołach radykalnych jako następcę wymieniają przewodniczącego międzyalianckiej komisji odszkodowaniowej Barthon'a, na stanowisko ministra finansów Loucher'a, a na stanowisko ministra wojny Andrew Tardieu'a najgorliwszego ze stronników partji Clemenceau.

NOWY RZĄD ANGIELSKI OSTRZEGA INDJE

BOMBAY (Indje angielskie), 25 stycznia — Dziennik, wychodzący w Madras (Indje) w języku angielskim i hinduskim ogłosił depeszę nadesłaną do tego pisma przez premjera Macdonalda, w której premjer angielskiego rządu socjalistycznego nawołuje indyjskie koła polityczne do rozsądku i wiary w dobrą wolę pomiędzy Indjami i Anglją i zapewnia, że żadna angielska partja polityczna nie da się zastraszyć groźbą użycia siły zbrojnej albo politycznemi pogróżkami i zmusić rząd angielski do bezczynności.

„Jeżeli którekolwiek ze stronnictw indyjskich" — brzmi depesza premjera Macdonalda „łudzi się, że rzeczy się mają przeciwnie to wypadki późniejsze mogą ich wyprowadzić z tej ułudy".

TŁUMY ŻAŁOBNIKÓW PRZY TRUMNIE LENINA

Czekają na sposobność ujrzenia zwłok byłego dyktatora Rosji

MOSKWA, 25 stycznia. — Przed trumną ze zwłokami Lenina, wystawioną na widok publiczny w gmachu unji przemysłowych przesuwa się dziesiątki tysięcy żałobników, pragnących poraz ostatni rzucić spojrzenie na śmiertelne szczątki byłego dyktatora Rosji.

Przeprowadzenie zwłok z podmiejskiej willi, gdzie Lenin zakończył swe życie w ubiegły poniedziałek odbyło się z największą pompą stosowaną podczas pogrzebu carów. Po przywiezieniu zwłok do Moskwy, władze wojskowe wysłały na stację lawetę armatnią zaprzągniętą w 6 par białych koni dla przewiezienia trumny do gmachu unji przemysłowej. Towarzyszący zwłokom przyjaciele zmarłego nie zgodzili się by zwłoki Lenina było przewożone na lawecie armatniej i zmieniając się co kilkaset kroków, ponieśli trumnę ulicami miasta wśród szpaleru dziesiątek tysięcy żołnierzy, stojących ramię przy ramieniu wzdłuż drogi żałobnej i setek tysięcy widzów, którzy z odkrytemi głowami na trzaskającym mrozie rozważali znikomość potęgi doczesnej, patrząc na martwe zwłoki człowieka, który wstrząsnął do ostatniej głębi istotą 130 miljonowego narodu rosyjskiego. Władze bolszewickie czyniąostatnie przygotowania do wspaniałego pogrzebu dyktatora, który będzie złożony w specjalnym grobowcu pobudowanym na Kremlu.

Ujęcie międzynarodowego złodzieja kieszonkowego

BROOKLYN, N. Y., 25 stycznia.— Morris Rothman, lat 45, zamieszkały przy 1155—46 ulica, Broklyn, uważany przez policję za międzynarodowego złodzieja kieszonkowego lepszej marki, został aresztowany wczoraj, przyłapany na kradzieży 59 dol. z kieszeni Isaaca Lippmana, który oprócz gotówki miał przy sobie biżuterji warto ści 44,000 dol.

Niemcy mimo wszystko nie chcą płacić

BERLIN, 25 stycznia. — Prezydent nowego banku „Rentenbank" zorganizowanego dla uzyskania odpowiednich znaków płatniczych w miejsce bezwartościowej marki wyraził przekonanie, że jest niemożliwością dla Niemiec ustalenie waluty równocześnie z wypłatą zaległych kosztów okupacji wojsk aljanckich w Nadrenji.

Dalsze aresztowania faszystów w Polsce

PRZYMIERZE FRANCUSKO-CZESKIE ZOSTAŁO PODPISANE

NIEJĄCYCH TRAKTATÓW W CELU UTRZYMANIA IST-

Przewiduje wspólną akcję zaczepno-odporną

PARYŻ, 25 stycznia. — Przymierze francusko-czeskie zostało dzisiaj podpisane przez premjera Poincarego i czeskiego ministra spraw zagranicznych dr. Edw. Benesza. Przymierze urzędowo nazwane zostało związkiem przyjaźni zawartym pod moralnym wpływem Ligi Narodów, który przez narodową wzajemność gwarantuje polityczny i prawny stan rzeczy ustanowiony pokojem w St. Germain.

Szczególniejszy nacisk kładzie nowe przymierze na utrzymanie warunku zawartego w 88 artykule austrjacko-aljanckiego traktatu pokoju, który przewiduje utrzymanie „niepodległej republiki austrjackiej" oddzielnie od Niemiec i niedopuszczenie do powrotu na tron Niemiec i Austrji byłych dynastji Hohenzolernów i Habsburgów. Przymierze francusko-czeskie ma być zarejestrowane w Lidze Narodów.

Doyle organizuje pomoc dla cierpiących „duchów"

LONDYN, 25 stycznia. — Sir Conan Doyle, znany angielski autor sensacyjnych powieści — romansów, twórca typu słynnego detektywa Sherlocka Holmesa, a od czasu wojny oddający się z zamiłowaniem badaniom świata „duchów", zorganizował koło podobnych sobie zwolenników obcowania ludzi z duchami, przebywającemi w zaświatach, by nieść pomoc duchom, odbywającym pokutę w krainie duchów. Conan Doyle nie mówi jednak, w jaki sposób będzie mógł przynieść ulgę duchom w zaświatach cierpiącym za swoje ziemskie przewinienia.

4 mężczyzn i 2 kobiety uratowanych od zatonięcia

TARRYTOWN, N. Y., 24 stycznia. — Czterech mężczyzn i dwie kobiety ślizgając się na jeziorze Tarrytown nagle załamało się wraz z lodem i wpadło do jeziora. Dzięki przytomności umysłu mężczyzni pomogli kobietom wydostać się najpierw na powierzchnię lodu, a następnie przy ich pomocy sami wydostali się na lód i uniknęli śmierci.

REWOLUCJONIŚCI MEKSYKAŃSCY ZGADZAJĄ SIĘ NA ŻĄDANIA ST. ZJEDN.

Odwołują blokadę przeciw okrętom amerykańskim — Skutkiem czego amerykańskie okręty wojenne zostały odwołane z wód meksykańskich

WASHINGTON, 25 stycznia. — Przywódcy meksykańskich rewolucjonistów zawiadomili rząd St. Zj. o odwołaniu blokady przeciw amerykańskim okrętom handlowym, skutkiem czego rząd St. Zj. widział się zmuszonym odwołać z wód meksykańskich amerykańskie okręty wojenne. Zmiana stanowiska rewolucjonistów meksykańskich wobec St. Zj. może się stać powodem odmowy dalszej pomocy St. Zj. dla rządu prez. Obregona, którego autorytet bardzo się wzmógł wobec ludności meksykańskiej, dzięki przyjaznemu poparciu St. Zj. okazanemu przez sprzedaż amunicji i materjałów wojennych, które umożliwiły wojskom federalnym dotychczasowe przewagi nad rewolucjonistami. Stłumienie rewolucji zapowiadane początkowo przez rząd meksykański zamiast się zbliżać, odsuwa się w przyszłość. Po oczyszczeniu zachodnich stanów oddziałów rewolucyjnych zdawało się —że wszystkie wojska federalne będą mogły być przeniesione na front Vera Cruz i Tampico, gdzie się znajdują główne armje rewolucyjne, ale groźba wybuchu rewolucji w lojalnych dotychczas rządowi stanach zmusiła władze wojskowe do pozostawienia licznych załóg w stanach zachodnich. Na froncie zaś Tampico i Vera Cruz armje wojsk federalnych wobec przewagi liczebnej armji rewolucyjnej obawiają się atakować, by się nie narażać na pewną klęskę. Odwołanie amerykańskich okrętów wojennych z wód meksykańskich jeszcze bardziej utrudniło sytuację wojsk federalnych.

Król włoski podpisał dekret o rozwiązaniu parlamentu

RZYM, 25 stycznia. — Król włoski, Wiktor Emanuel podpisał dzisiaj dekret o rozwiązaniu parlamentu i rozpisaniu wyborów do nowego, które się odbędą 6 kwietnia.

NOWY BANK EMISYJNY WYPUSZCZA AKCJE W PRZYSZŁYM TYGODNIU

Sejm zbiera się na sesję poświąteczną w przyszłym tygodniu

KAZIMIERZ LUBOMIRSKI, DMOWSKI, SKRZYŃSKI, KANDYDATAMI NA AMBASADORA POLSKI W PARYŻU

(RADIOGRAM DLA „NOWEGO ŚWIATA")

WARSZAWA, 25 stycznia. — Aresztowania faszystów z organizacji „Pogotowia Patrjotów Polskich" (PPP) trwają w dalszym ciągu. Nowy bank emisyjny w przyszłym tygodniu puszcza w obieg swoje akcje dla zdobycia kapitału zakładowego w sumie 100,000,000 dolarów. Sejm zbiera się w przyszłym tygodniu na swą pierwszą sesję poświąteczną.

Na kandydatów na stanowisko ambasadora Polski w Paryżu wymieniani są: Kazimierz Lubomirski, były poseł Rzeczypospolitej w Washingtonie, Roman Dmowski i Aleksander Skrzyński, były poseł Polski w Rumunji i minister spraw zagranicznych w gabinecie byłego premjera Sikorskiego.

PODKOMISJE MIĘDZYNARODOWYCH EKSPERTÓW FINANSOWYCH JADĄ DO BERLINA

Dla zbadania wywiezionych kapitałów niemieckich i sprowadzenia ich z powrotem

PARYŻ, 25 stycznia. — Obydwie podkomisje międzynarodowych ekspertów, finansowa i gospodarcza, wyjeżdżają w przyszłym tygodniu do Berlina dla zbadania kwestji ukrycia i wywiezienia za granicę kapitałów niemieckich, oraz sposobów sprowadzenia ich z powrotem do Niemiec, jako funduszu dla pokrycia należnych aljantom odszkodowań.

Równocześnie z kwestją odnalezienia ukrytych kapitałów niemieckich będzie załatwiony projekt zorganizowania nowego niemieckiego banku emisyjnego.

ANGLJA NAPOTYKA NA TRUDNOŚCI PRZY SPŁACIE DŁUGÓW DLA ST. ZJEDN.

Z powodu nagłego spadku serlinga

LONDYN, 25 stycznia. — Angielscy eksperci finansowi stwierdzają, że spłata długów wojennych Stanom Zjednoczonym przez Anglję napotyka na poważne trudności z powodu spadku kursu szterlingów. Wykonanie umowy angielsko-amerykańskiej odnośnie spłaty długów uważane za jedną z ważniejszych podstaw utrzymania pokoju, zostało zagrożone przez zagrażający kryzys finansowy.

Odkrycie spisku rewolucyjnego w Boliwji

LA PAZ (Boliwja), 25 stycznia.— Wiele osób zostało aresztowanych w związku z wykryciem spisku mającego na celu wywołanie rewolucji w republice Boliwji dla obalenia obecnego rządu, domagającego się bezwzględnie od republiki Chile zwrotu prowincji Arica, jako jedynego dostępu do morza dla republiki Boliwji.

Aresztowani spiskowcy usiłowali przemycić znaczne ilości broni z Chile i Argentyny do Boliwji i zostali aresztowani w chwili, gdy zdołali zakupioną broń przewieźć na terytorjum Boliwji.

Naprawa balonu Shenandoah potrwa 3 miesiące

LAKEHURST, N. J., 25 stycznia. — Upłynie najmniej trzy miesiące, zanim zostanie uskuteczniona naprawa balonu Shenandoah, uszkodzonego podczas ostatniej walki z huraganem po zerwaniu balonu z masztu.

Rok pański w Polsce Ludowładczej

OBSZERNE, SZCZEGÓŁOWE SPRAWOZDANIE O NAJWAŻNIEJSZYCH WYPADKACH W POLSCE PODAJE NASZ KORESPONDENT WARSZAWSKI

TADEUSZ WIENIAWA-DŁUGOSZOWSKI

Artykuł ten w całości podamy w NIEDZIELNEM wydaniu

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Polikarpa
Dzisiaj — pogodnie, zimnieje.

Czeki: 9,090,000.
Przekazy: 8,888,000.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Piątek: America z Bremen, Stuttgart z Bremen,
Sobota: Rotterdam z Rotterdamu, Scythia z Liverpool

Odpłyną z New Yorku:

Piątek: Puget Sound do Kopenhagi, Commodore Rollins do Kingston,
Sobota: Aquitania do Southampton, Ansonia do Liverpool, Veedam do Rotterdamu, Winifredian do Liverpool, President Harding do Bremy, Calamares do Port Linion

ŻNIWO ŚMIERCI

Od 1go stycznia do dzisiaj zmarło w New Yorku

Pod kołami samochodu
28
Od kul i noży
13
Od wódki
21

DZISIAJ!

Maskarada „Echa"

Bal Maskowy „Echa" odbędzie się dzisiaj, tj. w sobotę w Domu Narodowym przy St. Marks Place.

Tańce odbywać się będą na 3ch salach. Będzie orkiestra p. Zimnocha.

Bale maskowe „Echa" są znane Polonji nowojorskiej, jako najwspanialsze bale polskie w Nowym Yorku i okolicy. Wątpliwe nawet, czy Polonja w innych miastach, gdzie kolonje jej są liczniejsze, może poszczycić się takimi balami, jak bale „Echa".

Nic też dziwnego, że na te zabawy idą rok rocznie tysiące miłodziezy i starszych obojga płci. Są to jedyne bale, na których wszyscy znajomi, rozrzuceni po zakątkach Wielkiego New Yorku i okolicy, mogą się zobaczyć, pogawędzić, zabawić, potańczyć — słowem spędzać wesoło noc całą, przy dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry w bardzo sympatycznem towarzystwie.

Nie zapominajcie, że za najpiękniejsze i najkomiczniejsze kostjumy będzie rozdanych 20 nagród wartości $400.

Operatorzy windowi należący do „Elevator Operator's and Starter's Union" ,otrzymali opdwyżkę od 1 do 3 dolarów tygodniowo.

WIECZOREK TANECZNY

34 Oddział Z. S. P. „Potęga" urządza dnia 9 lutego o godz. 8-ej wieczór Wieczorek Taneczny, w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, w New Yorku.
Wstęp 50 centów.
Różne niespodzianki.

Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki!

DZISIAJ!

Na trzech salach
Domu Narodowego

Maskarada i
BAL
„ECHA"

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje
WŁÓCZĘGA

Szanowni Rodacy!

Mam do Was wielką prośbę.

Wystarczy jeżeli mi odpowiecie na pytanie.

Muszę Wam opowiedzieć, jak się stało, wogóle wszystko co wiem, a Wy sami osądzicie i odpowiecie.

Przed kilkoma dniami opisałem, jak spotkałem małego chłopca na ulicy, kalekę, który mnie prosił, bym go zaprowadził do doktora Lorenza.

Wyrobiłem mu miejsce bezpłatne.

Zaprowadzono go do doktora Lorenza. Sędziwy lekarz, po zbadaniu go, dobremi niebieskiemi oczyma mierzył biedaka od stóp do głowy i powiedział uśmiechnięty.

„Będziesz chodził. Będziesz skakał i biegał ,jak każde inne dziecko".

Wyobraźcie sobie, jak się czuje matka, która to słyszy.

A chłopak?...

* * *

Za operację trzeba zapłacić 400 dolarów.

Rodzice są ubodzy.

W domu jest jeszcze jeden chłopiec kaleka.

Mogą zapłacić najwyżej 100 dolarów, które zbiorą u krewnych i znajomych.

Reszta?...

Lekarz powiedział: „Będziesz chodził".

A matka powie:

„Będziesz kaleka na całe życie".

Tak powie własna matka.

Czy potrafi wytłumaczyć dziecku swojemu, że **z powodu braku pieniędzy, będzie musiało być kaleką?**

Gdybyś Ty czytelniku mógł widzieć tego chłopaka, dałbyś ostatniego centa.

W Polsce myślą, że my wszyscy jesteśmy miljonerami. Nie wiedzą tam, że z powodu braku pieniędzy niejedno polskie dziecko skazane jest na dożywotnie kalectwo.

Nie wie też i ten chłopak, który kiedyś będzie szukał przyczyn swego nieszczęścia, że **największem jego nieszczęściem był brak trzechset dolarów albo brak trzechset Polaków, którzyby pamiętali o jednym polskim chłopcu, kalece.**

„Rudy" ma powodzenie

Artysta filmowy Rudolph Valentino, znany ogólnie pod przydomkiem „Rudy", miał sprawę w District Municipal Court. — Sprawę tę wytoczyła artyście Roman Bronze Co., gdyż artysta nie zapłacił jej za statuę bronzową użytą na konkursie piękności, jaki się odbył w Madison Square Garden. Gdy przechodzące ulicą kobiety dowiedziały się, że „Rudy" jest w sądzie zatrzymały się one przed budynkiem i czekały tak długo, aż Valentino wyszedł na ulicę, — wsiadł do samochodu i odjechał. Tłumy kobiet były tak olbrzymie, że policja musiała użyć swej powagi, aby utrzymywać ruch kołowy i pieszy w pobliżu sądu.

„Rudy" sprawę przegrał i zapłacił firmie $150.

Nadzwyczajne posiedzenie Ligi Kobiet

We wtorek, dnia 29go stycznia br. odbędzie się w Domu Narodowym o godzinie 8ej wieczorem nadzwyczajne posiedzenie Ligi Kobiet. Na posiedzeniu tem przemawiać będzie panna Zofja Mazurkiewiczówna, delegatka Polskiego Stowarzyszenia Młodych Kobiet w Polsce.

Wobec tego, iż sprawa jest bardzo pilna i ważna, wszystkie członkinie proszone są o punktualne przybycie na posiedzenie. *Prezeska.*

Obchód Proletarjatczyków urządza Oddział "Potęga" No. 34ty Związku Socjalistów Polskich, we środę dnia 6go lutego, w Domu Narodowym, przy St. Marks Pl., w New Yorku. Przemawiać będą znani mowcy.

SPRAWOZDANIE FINANSOWE DOMU NARODOWEGO ZA ROK 1923

Majątek Korporacji.

Aktywa

Gotówka Domu Narodowego w banku	$4,175.33
Gotówka na ręku zarządcy Domu Narodowego	1.990.34
Realność Domu Narodowego przy 19-23 St. Marks Place po odciągnięciu 2 procent amortyzacji	$144,133.33
Meble i sprzęty Domu Narodowego pod odciągnięciu 10 procent amortyzacji	$13,893.53
Meble i sprzęty Restauracji Domu Narodowego po odciągnięciu 10 procent amortyzacji	$7,062.94
Wartość towarów na ręku Domu Narodowego	772.70
Wartość towarów na ręku Restauracji	653.35
Wartość węgli	210.00
Przeróbka i urządzenia Domu i Restauracji po odciągnięciu amortyzacji	$20,786.25
Razem ogólny majątek wynosi	$193,677.77

Zobowiązania.

Passywa

Hipoteka 31-go grudnia 1923 roku	98,000.00
Kaucja w garderobie	500.00
Za 14,600 wydanych akcji	73,000.00
Zadatki na akcje	306.90
Razem	$171,806.90
Wartość majątku od zobowiązań większa o	21,870.87
Wyjaśnienie: — Nadwyżka składa się z nadwyżki poprzednich lat	$21,627.90
Z nadwyżki roku 1923	242.97
Razem jak powyżej	$21,870.87
Hipoteka realności 31-go grudnia 1922 roku	$102,000.00
Spłacono w roku 1923	4,000.00

DYREKTORJAT:
F. X. Wazeter, prezes, M. Redlich, wice-prezes, J. Skowronek, sekretaz, A. Majewski, kasjer, E. Słowik, J. Gorzański, A. Leśniak, W. Olownia, F. Grimm.

Nadwyżka dochodów nad rozchodami	1,035.03

SPRAWOZDANIE FINANSOWE RESTAURACJI DOMU NAR.

Dochody

Pozostała gotówka z roku 1922	$414.95
Ogólny przychód z kasy restauracyjnej	54,240.34
Z kasy domowej	2,000.00
Towary na ręku 31go grudnia 1923 roku	653.35
Razem	$57.308.64

Rozchody

Towary groserniane i mięso	$25,865.73
Wydatki ogólne	14,795.41
Pensja zarządcy i robotników	13,399.02
Gaz i elektryka	2,213.45
Razem	$56,273.61
Pozostaje	$1,035.03

SPRAWOZDANIE FINANSOWE DOMU NARODOWEGO

Dochody

Z bufetu górnych sal	18,251.43
Za wynajęcie sal na wesela i bale	14.339.50
Zadatki na sale	3,780.00
Opłaty za sale posiedzeń	6,772.50
Z bufetu klubu i bilardów	36,802.26
Za udekorowanie sal	604.00
Procenta z banku	154.82
Razem	80,704.51

Rozchody

Za wszelkie towary i napoje Domu	$26,999.26
Za towary restauracji	2,000.00
Na dywidendę	7,000.00
Pensja robotników	11,101.20
Pensje zarządcy Domu, buchaltera i dyrektorjatu	4,650.00
Procenta za długi hipoteczne, podatki i asekuracje	9,917.49
Ogólne wydatki, jak światło, opał, zabezpiecznie robotników, licensje i t. p.	8,140.45
Reperacje i urządzenia	4,478.51
Podatki od dochodu	1,152.12
Razem	75,439.03
Czysty dochód	$5,265.48
Na zużycie wartości Domu odliczone	1,600.00
Na zużycie mebli i sprzętów Domu	1,543.73
Na zużycie mebli i sprzętów Restauracji	242.96
Razem	$5,022.52
Nadwyżka	242.96

Z TEKI REPORTERA

Kampanja prowadzona przez Women's Roosevelt Memorial Association" rozszerza się coraz bardziej i jest nadzieja, że przepisane składki w sumie $250,000 wkrótce zostaną zebrane. Akcja tej organizacji polega na wychowywaniu obywateli amerykańskich w duchu zmarłego prezydenta.

Do sklepu krawieckiego, 1924 2 Ave., weszło dwuch mężczyzn i poczęło przeglądać palta. Gdy jeden z nich włożył na siebie palto wartości $35, drugi odepchnął stojącego w pobliżu właściciela sklepu, poczem obaj zbiegli. Zarządzony natychmiast pościg policyjny, nie dał żadnych rezultatów.

Poraz szósty w ciągu sześciu tygodni major Hylan złożył wizytę komisarzowi policji Enright.— Gdy majora zapytano, jak się czuje, odparł: "Z każdym dniem siły moje wracają. Aczkolwiek lekarze zapewniają mnie, że wyzdrowieję zupełnie, wiem jednak, że upłynie wiele czasu, nim utracone siły wrócą.

Na mocy oskarżenia kierowniczki szkoły publicznej No. 107, 272 West 10 ul., zostali aresztowani za sprzedawanie papierosów nieletnim, Ambrose Repitone, właściciel candy storu i Francis De Luca, groserniczka. Repitone został zatrzymany w areszcie pod kaucją $300, podczas gdy De Luca po złożeniu $1000 kaucji wypuszczona została na wolną stopę.

Komitet Pomocy dla dzieci niemieckich otrzymał $130,120. Pieniądze te są w rękach przewodniczącego Komitetu p. T. Bush, który już poczynił kroki, celem zakupna odzieży i artykułów spożywczych, jakie zostaną w krótkim czasie przesłane do Europy.

Leviathan będzie wkrótce gotów do drogi

Największy okręt świata „Leviathan", który uległ uszkodzeniom przed kilkoma tygodniami, będzie gotów do drogi w dniu 12 kwietnia rb. Wiadomość tę uzyskano z Shipping Board, któremu obsługa okrętu tego podlega. Oprócz reperacji uszkodzeń, zostanie część parowca odmalowana i odświeżona.

SMUTNA KRONIKA POLSKA

Z różnych stron

CHICAGO

Wincenty Skiba, polski policjant, zamordowany przez bandytów

Wincenty Skiba, Polak od lat trzydziestu pełniący służbę policjanta w South Chicago, zginął w tych dniach późnym wieczorem od kul rewolwerowych 3-ch bandytów, Murzynów. Towarzysz jego, patrolowy Joseph C. Lamb, jest ranny. Strzelanina miała miejsce u zbiegu Merrill St. i 79 St. — Wprawdzie Lamb chociaż ranny, klikakrotnie strzelił za bandytami, ale strzały jego nie były celne i bandyci zbiegli. W kilkanaście minut później jednego z trójki aresztowano w wagonie tramwajowym. Wincenty Skiba z rodziną swoją zamieszkały pod nr. 8740 Escanaba Avenue, opuścił dom przed godziną 6 wieczorem i jak zwykle w oznaczonym czasie był na stacji.. W pół godziny później jakiś wielce podniecony głos telefonicznie zawiadomił poruczника policji south-czykagoskiej, że trzej bandyci zrabowali dwa sklepy jeden pod nr. 8439 South Chicago Ave. Rabusie byli Murzynami. — Jeden z nich wszedł do sklepu Great Atlantic & Pacific Tea Co., a dwaj jego przyjaciele zrabowali skład rzeźniczy, znajdujący się tuż obok i należący do Franciszka Fodeya. „Bandyta, który nas obrabował nas dwukrotnie poprzedwlicki, zarządca sklepu Great & Pacific Tea Co. — „jest tym samym człowiekiem, który obrabował nas dwakrotnie poprzednio. Trójka ta poszła piechotą w kierunku północnym." Na ten alarm porucznik policji wydelegował Wincentego Skibę i Józefa C. Lamba i ci automobilem ruszyli na miejsce zajścia. Najpierw zwiedzili obrabowane sklepy a po otrzymaniu rysopisu bandytów zaczęli ich ścigać i śledzić po okolicy. Przy 79 ulicy ujrzeli trzech Murzynów, czekających na tramwaj. „Lepiej przeszukajmy tych Murzynów" — ozwał się Lamb. Jeszcze zanim automobil się zatrzymał Skiba z rewolwerem w ręku wyszedł na stopień automobilu a skoro Murzyni go ujrzeli, w tej chwili zaczęli strzelać do urzędników i zawróciwszy, zbiegli. — Skiba runął na ziemię ugodzony jedną kulą w głowę ,a drugą w piersi: ciało jego potoczyło się z małej pochyłości na próżną lotę przy ulicy. Policjant Lamb, raniony w nogę, strzelał za uciekającymi, lecz zbyt już daleko odbiedz zdołali. W dwie minuty po strzelaninie przejeżdżał koło miejsca zajścia ksiądz Henry Weber z kościoła świętego Filipa, a widząc, co się stało, zatrzymał swój automobil i udzielił umierającemu Skibie ostatnich sakramentów.

„Panienki w spodeńkach"

Dzisiaj ukażą się na scenie panienki w spodeńkach, których zgrabność i ponętne linje figury, każdy będzie mógł podziwiać, patrząc na nie. Panienkami temi będą piękne i nadobne członkinie chóru „Wanda" w Bronx, które odegrają wszystkie role męskie w trzyaktowej operetce pt. „Kuzynka z Ameryki."

Operetka ta wystawiona będzie w sobotę 26-go stycznia, tj. dzisiaj w Domu Narodowym, 707 Courtlandt Ave., w Bronx, o godzinie 8ej wieczór, pod reżyserją znanego profesora i artysty śpiewaka, p. J. Kalliniego. Po przedstawieniu odbędzie się bal, przy tonach pierwszorzędnej orkiestry.

Warto być i podziwiać grę „panienek-chłopców" i ubawić się wyśmienicie.

KONCERT — ODCZYT

W niedzielę, dnia 27-go stycznia, rusko-polski oddział unji klokmakrów urządza naukowy odczyt z koncertowym programem.

W odczycie prof. Michajłowski będzie demonstrował "Radiophon i Radio-Telegram", a w koncercie będzie śpiew.

Oddział prosi swoich członków przyjść ze swą familją i znajomymi, o godzinie 2ej po południu, do halu „International" pod nr. 3 West 16 ulica, i 5ta ave., New York.

Wstęp wolny.

A. E. Samlicz, sekr.
(Jan 25-27)

W domu pn. 142 West 33 ulicy w mieszkaniu własnem zmarła 27 letnia Marja Gottfrey. Zwłoki zabrano do kostnicy miejskiej. Po przeprowadzeniu sekcji, lekarze skonstatowali, że przyczyną zgonu był atak sercowy.

JUTRO!

Wieczorek Rady Oświatowej

Rada Oświatowa Zł. Pol. Tow. w New Yorku urządza Wieczorek na otwarcie kampanji budowy własnej szkoły Polskiej i na zakończenie półrocza szkolnego. Odegraną będzie sztuka ludowa pt.: "Wicuś niecnota". Uczennice szkoły Luni Nestor wykonają tańce klasyczne. Chór dzieci, orkiestra i deklamacje.

Po przedstawieniu tańce dla starszych — w niedzielę, dnia 27 stycznia, 1924, o godzinie 4-ej popołudniu, w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl.

Wstęp dla dorosłych 50c, dla dzieci 10c.

Polonja miejscowa i okoliczna winna poprzeć wieczorek powyższy, tembardziej, że brak własnej polskiej ludowej szkoły daje się coraz bardziej odczuwać. Dziatwa nasza z dniem każdym zapomina języka ojców swoich i przyjdzie czas (o ile temu nie zapobiegniemy), że wstydzić się będzie polskości. Wiele wypadków zanotowano, gdzie dzieci polskie mając nazwisko zakończone na „ski" — zmieniają je zupełnie, aby w oczach obcych uchodzić za amerykanów.

Kto temu winien? — zapytacie. My! My sami! Dajmy dziatwie szkoły polskie, wszczepiajmy w nie zamiłowanie do Polski, a z pewnością i to w krótkim czasie, urobimy w nich miłość do tego, co piękne i polskie.

Nie zapominajcie o Funduszu Im. Piłsudskiego!

W SOBOTĘ, DNIA 26-GO STYCZNIA 1924
urządza Lokal 103 i Sekcja „E" A. C. W. of A.
Ku uczczeniu 2-letniej rocznicy swego istnienia
WIELKI KONCERT
W SALI T-WA „PRISWISCHENIE", 9—2ga Ave.
w New Yorku
Bogaty program koncertu przy współudziale wybitnych muzyków, śpiewaków, tancerzy i innych.
Pocz. o godz. 8ej wiecz. Wstęp 50 centów

Rada Oświatowa Zł. Pol. Tow. w New Yorku
urządza
WIECZOREK
NA OTWARCIE KAMPANJI BUDOWY WŁASNEJ SZKOŁY POLSKIEJ
Na zakończenie półrocza szkolnego będzie odegraną sztuka ludowa, pt.:
„WICUŚ NIECNOTA"
Uczennice szkoły Luni Nestor wykonają tańce klasyczne. — Chór dzieci, orkiestra i deklamacje.
Po przedstawieniu TAŃCE DLA STARSZYCH
W NIEDZIELĘ, DNIA 27-GO STYCZNIA 1924
o godzinie 4-ej po południu
W DOMU NARODOWYM, 19-23 St. Marks Pl.
Wstęp dla dorosłych 50c, dla dzieci 10c.

PREMJERA — OPERETKA W TEATRZE POLSKIM
występuje
P. Marjewska i P. Ulatowski,— udział bierze zgórą 15 osób
„NITOUCHE"
wesoła operetka w 4ch aktach
TAŃCE, ŚPIEWY, KUPLETY
w NIEDZIELĘ 27 STYCZNIA 1924 r.
w Washington Irving High School
przy 16ej ulicy
Początek o godzinie 8ej wiecz. punktualnie

DZISIAJ
CHÓR ŻEŃSKI „WANDA"
W BRONX, N. Y.
WYSTAWIA OPERETKĘ
„Kuzynka z Ameryki"
W 3-CH AKTACH
W DOMU NARODOWYM
(Bronx Central Palace)
705-7 COURTLANDT AVE.
W SOBOTĘ, DNIA 26-GO
STYCZNIA 1924 ROKU
POCZ. O GODZ. 8ej WIECZ.
PO PRZEDSTAWIENIU
BAL

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

PASSAIC

Maskarada Ossowskiego Ostatnie wezwanie!

Komitet urządzający maskaradę i bal z ramienia oddz. Ossowskiego Z. S. P. poraz ostatni wzywa swych gości, jak również całą tutejszą brać robotniczą, ażeby się wszyscy zjawili dziś o godzinie 7ej na sali Magdziaka przy 8ej i Passaic ulicy. Cała plejada przeróżnych masek awaii się na czas oznaczony tj. na 7mą wieczorem. Kto jeszcze maski niema do tego czasu, może ją dziś wypożyczyć pn. 170 Hopp Ave. w Passaic, N. J.

Zapowiadani przedstawiciele od różnych rzeczy już są na miejscu.

Witos, Dmowski i Korfanty, wezwani wyładowali, a dziś już są na miejscu. Zastępcy nieboszczyka Lutosławskiego z New Britain, Conn. od „Paskudnika" spodziewamy się lada chwila. Żydki i Cyganie też już nadciągają ku Passaikowi.

Oba dziady kościelne w tutejszych parafjach zaprzestali dzwonić, wychodząc na strajk, ażeby mieć czas być na maskaradzie — bo księża się sprzeciwiali ich obecności pomiędzy „czerwonymi".

Szofer od dwunastotyraćowki... Już jest „ready" i pokaże się jak żyw na maskaradzie dziś wieczorem, a nie jak dotychczas można go było oglądać tylko przez okno przy Wall St. nad śmiardzącym Passaic River... Powiemy też niektórym na ucho, że i mistrz Padarewski zgłosił swą obecność, na naszą maskową zabawę. A zatem, kto żyw, niechaj śpieszy — z maską lub bez maski.

KOMITET.

Polsko-Amerykański Klub Demokratyczny

Zebranie członków klubu odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go stycznia, o godzinie 2:30 punktualnie, w sali pn. 152 — 8ma ul. Na zebraniu będą przeczytane odpowiedzi na rezolucje, które klub wysłał do senatorów Edwarda i Edgia i kongresmana Segera, jako protest przeciw bilowi emigracyjnemu Johnsona. Każdy kto chce wiedzieć, co ci senatorzy nam odpowiedzieli, niech przyjdzie na zebranie.

Będzie także w klubie przemawiał kandydat na delegata na konwencję partji demokratycznej, Charles V. Duffy. Wiele innych spraw do załatwienia i zarząd prosi o obecność każdego członka.— Mogą także przyjść ci, którzy się interesują pracą Klubu Demokratycznego.

J. Kurdziel, sekr.

NEWARK

Osobiste

W domu państwa J. Kremieckich, pn. 43 Fairview ave. panuje od paru dni wielka radość z powodu narodzin córeczki. Dzięki troskliwości i opiece jaką dr. J. Michalski otoczył matkę i córkę, obie znajdują się przy zdrowiu, a ucieszony ojciec częstuje znajomych cygarami.

Co robią Weterani Polscy?

Miejscowa Placówka Weteranów Armji Polskiej, po dłuższym odpoczynku zabiera się do pracy zarówno na niwie narodowej, jak i wewnątrz swej organizacji. Przygotowuje na wielką skalę kampanję, by wszystkich byłych wojskowych zapisać w swe szeregi. Łącznie z Gniazdem 17 Zk. S. P. czynią starania co do urządzenia Obchodu Kościuszkowskiego. Celem zaś powiększenia kasy urządzają dzisiaj, w sobotę 26go stycznia piękny roczny bal w White Eagle Auditorium, 41 Myrtle ave., Bloomfield, N. J. Nad urządzaniem tego balu, komitet pracował od kilku miesięcy, co jest rękojmią, że uczestnicy tego balu ubawią się należcie.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra, znana jako National Syncopators.

Ci, którzy pragną po polsku się ubawić, a równocześnie pomódz weteranom polskim, niechaj dzisiejszego wieczoru udadzą się do White Eagle Auditorium w Bloomfield.

ZAWIADOMIENIE

Zebrania Polskich Baptystów odbywają się w każdą niedzielę o godzinie 10:30 rano, na sali „Bethany Community House" przy Court ulicy, — między ul. West i High.

Wstęp wolny.

Na zebrania owe zaprasza wszystkich

Ks. R. A. Mikola. (P)

JERSEY CITY

Polski Uniwersytet Ludowy

Obywatele: Już teraz zapamiętajcie sobie datę, 26go stycznia.

Przedstawienie amatorskie i bal na P. U. L. w Domu Polskim, 89 Brunswick St., Jersey City.

Dwie korzyści przy jednej okazji. Sposobność doskonałej zabawy (jak w roku zeszłym) i przyczynienie się do rozwoju tak ważnej placówki oświatowej, jak P. U. L.

Telefon, Waverly 4521

Dr. Józef Michalski

Były Major-Lekarz Wojsk Polskich

14 Belmont Avenue

NEWARK, N. J.

Telefon, Passaic 6082

Helena A. Sitkowska

81 Sherman St., PASSAIC, N. J.

Polska Egzaminowana Akuszerka z długoletnią praktyką oraz ukończonym kursem pielęgniarskim w szpitalach nowojorskich poleca się łaskawej pamięci.

Tel.: Bergen 8481

POLSKI LEKARZ

DR. LEON BANACH

Ordynuje: do 10 rano;
1 — 4 popołudniu;
6 — 8 wieczór.

2687 HUDSON BOULEVARD

1 minuta od tuba stacji na Summit Ave., naprzeciw State Teatru.

Jersey City, N. J.

PASSAIC! PASSAIC! PASSAIC!

DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!

WIELKĄ MASKARADĘ

POŁĄCZONĄ Z BALEM

urządza

Oddział Ossowskiego Zw. Soc. Pol.

W SALI MAGDZIAKA, przy 8ej i Passaic ul.

o godzinie 7:30 wieczorem

Za najoryginalniejsze kostjumy jest przeznaczonych 6 nagród — 3 męskie i 3 damskie.

ORKIESTRA P. J. SZCZYGŁA

Wstęp od osoby 40 centów

Komitet Oddziału Ossowskiego.

CHÓR ŚW. KAZIMIERZA Z ELIZABETH, N. J.

urządza

KONCERT I BAL

W SOBOTĘ, DNIA 26-GO STYCZNIA, 1924

W POLSKIM DOMU NARODOWYM

111-113 First St., Elizabeth, N. J.

PROGRAM UROZMAICONY

Prosimy Szan. Polonję, jakoteż Chóry z innych miast o liczne przybycie.

POCZĄTEK O 7:30 WIECZOREM

WSPANIAŁY BAL W BLOOMFIELD, N. J.

Placówki Nr. 25, Stow. Wet. Armji Polskiej z Newarku

w sobotę, dnia 26go stycznia 1924 roku

W AUDITORIUM „BIAŁEGO ORŁA"

pn. 41 Myrtle ave., Bloomfield, N. J.

Orkiestra „NATIONAL SYNCOPATORS"

Początek o godzinie 7:30 wieczorem

WSZYSCY PROSZENI

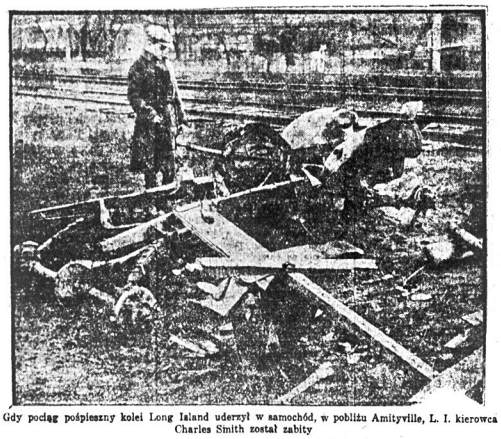

Gdy pociąg pośpieszny kolei Long Island uderzył w samochód, w pobliżu Amityville, L. I. kierowca Charles Smith został zabity

FUNDUSZ STYPENDJALNY DLA STUDENTÓW Z POLSKI

KOMUNIKAT XV.

Od 15-go grudnia 1923 roku do 15-go stycznia 1924 roku następujące datki wpłynęły na Fundusz Stypendyjny dla Studentów z Polski:

T-wo Sokół Polski	$47.70
T-wo Rycerzy Polskich	25.00
T-wo św. Józefa	25.00
T-wo Jana III Sobieskiego	25.00
Oddział Jutrznia Z. S. P.	10.00
T-wo Kasa Chorych	10.00
Wybraniec J.	1.00
Faber F.	1.00
Jasiński G.	1.00
Buczkowski J.	1.00
Kołek J.	2.00
Oszuł M.	1.00
Majka M.	1.00
Lubida P.	.50
Bull J.	.50
Kozłowski J.	1.00
Wachta W.	1.00
Stec M.	1.00
Bielaska St.	.50
Chmura J.	.50
Blajer W.	1.00
Gadziała W.	1.00
Tęcza W.	1.00
Baciek A.	1.00
Morej J.	1.00
Turowski J.	1.00
Ziemian J.	1.00
Trela W.	1.00
Kaczkówka J.	1.00
Szklarski M.	1.00
Lech J.	1.00
Fortuna M.	1.00
Kubica W.	.25
Ponitowski St.	1.00
Zacharczyk T.	1.00
Słuta P.	1.00
Wisopiński J.	.50
Kapinos W.	.50
Walczak B.	1.00
Oleksów J.	.50
Baracz A.	.25
Jodzik J.	1.00
Gorczyński J.	1.00
Gorczyński St.	.50
Mieczkowski J.	.25
Kulig W.	1.25
Maziarz T.	.50
Rypa J.	.50
Głowacki K.	.50
Żelasko J.	.50
Tenczar Ed.	.50
Ostembicki S.	.25
Szpila M.	.50
Rotosz J.	.50
Białkowski A.	.50
Kapinos W.	2.00
Wysga M.	1.00
Piątek R.	1.00
Żelasko J.	1.00
Bociek J.	.50
Chwałek St.	1.00
Patykuła St.	.25
Lampiński Br.	1.00
Bezak J.	.50
Dziobek J.	1.00
Zielińskí J.	1.00
Jakubowski A.	1.00
Buban F.	1.00
Spiewak J.	5.00
Stadnicki K.	5.00
Razukiewicz J.	5.00
Romeński J.	5.00
Orzechowski J.	5.00
Sytburski J.	5.00
Bojma J.	1.00
Bociek M.	2.00
Radło A.	.50
Piątek St.	1.50
Małkowski St.	2.00
Miga M.	2.50
Trzuszkowski Sz.	1.00
Majkowski St.	1.00
Kochan W.	2.00
Kumięga A.	2.00
Wilk St.	1.00
Adamski F.	2.00
Motyl J.	2.00
Mędrzekowski H.	1.00
Laparto M.	.50
Siwy F.	1.00
Wiśniewski A.	1.00
Piegza St.	.50
Rogala St.	.50
Adamkiewicz H.	2.00
Podgórny J.	1.00
Wargat M.	1.00
Pikor J.	2.00
Dr. J. R. Vinich	2.00
Ksiądz W. Gawrychowski	3.00
Krotochwil P.	1.00
Czternastek Sz.	.50
Panek T.	1.50
Ilkiewicz J.	.50
Majkut A.	.50
Monasterski M.	1.00
Preneta M.	1.00
Przybyszewski Br.	1.00
Maynard L.	.50
Mazurek A.	.50
Tolpa P.	.50
Mitera W.	.50
Sokołowska Z.	.50
Stachelski T.	.50
Rodowicz P.	.50
Słowik W.	.50
Cholewa W.	.50
Lewandowski L.	2.00
Ustarzewski St.	2.00
Pasternak J.	1.00
Jamrog J.	1.00
Kryla J.	2.00
Bednarski St.	.50
Smigiel W.	.50
Zarek A.	1.00
Patykuła F.	1.00
Trzciński Z.	.50
Kowalczyk St.	1.00
Świętochowski P.	.25
Burda P.	.25
Stuch A.	1.00
Babuła J.	1.00
Matuszek F.	1.00
Tolpa P.	.50
Kweka A.	.50
Drobne składki	1.40
Kolekta na przedstawieniu	13.25
RAZEM	$377.35
Poprzedni wykaz do 15-go grudnia 1923 roku	2420.75
RAZEM do 15-go stycznia	$2798.10

Widać z powyższych danych, że Polacy w Central Falls również postąpili wzorowo — wzięli się do wspólnej pracy, do pracy przewidującej dobro ogólnospołeczne, bez względu na osobiste zapatrywania. Na liście ofiarodawców widzimy i towarzystwa kościelne i oddziały socja listów polskich. Widać z tego, że do pracy musieli się tam wziąć ludzie, którzy budują a nie burzą. Należy im się cześć i uznanie. Niech za ich wzorem idą i inne osady polskie. Ja jestem przekonany, że przy dobrej woli i pod przewodnictwem szczerych liderów, Polacy są zdolni i potrafią pracować wspólnie dla spraw szlachetnych. Świadczy o tem akcja Funduszu Kościuszkowskiego, i w kilku dotychczas osadach akcja lokalnych komitetów stypendyjnych. Jeszcze raz powtarzam, rodakom w Central Falls, R. I. należy się podziękowanie i uznanie.

Przy tej sposobności chcę również publicznie podziękować Kurjerowi Polskiemu w Milwaukee, Wis., w ogólności, i panu Dziadulewiczowi, zarządcy, w szczególności, za współpracę, jaką w sprawie Funduszu Stypendyjnego od nich otrzymałem. Naprzykład parę tygodni zupełnie bezinteresownie i bez żadnych argumentów z mojej strony, tylko za moją suggestją, p. Dziadulewicz przysłał mi kilkanaście tysięcy listów cyrkularzowych w sprawie Funduszu Stypendyjnego. Nie mam zamiaru tutaj piać hymnów pochwalnych na cześć Kurjera Polskiego; chcę tylko zwrócić uwagę czytelników na czyny i współpracę, a czytelnicy niech sami sąd wydadzą. Po owocach można poznać nie tylko jednostki, ale i pisma.

Wszystkie bez wyjątku pisma polskie głoszą, że pracują li tylko dla spraw ogólno-polecznych i są gotowi bronić interesów narodowych. Ja jestem święcie przekonany i czytelnicy się ze mną zgodzą, że Fundusz Stypendyjny jest sprawą ogólno-społeczną, nie ustępującą żadnej innej sprawie narodowej, na które wydaliśmy setki tysięcy dolarów. Ale czy pisma polskie, o tak wzniosłych celach i hasłach, szczerze i serdecznie popiera ją sprawę Funduszu Stypendyjnego? Można je policzyć na palcach u jednej ręki. Wcale się nie lubię bawić w bezowocną polemikę i przeto nikogo nie wzywam do pojedynku na słowa, ale z żalem muszę przyznać, że pisma polskie i polska zawodowa inteligencja dotychczas nie okazały dostatecznego zainteresowania w sprawie Funduszu Stypendyjnego dla Studentów z Polski. Czy mamy przez to rozumieć, że sprawa ta jest niegodną poparcia ludzi umysłu, czy mamy tę obojętność tłómaczyć "bankructwem umysłowem"? Nie jestem demagogiem i nigdy nie przemawiam dla efektu, ale muszę skonstatować fakt — któ sam za siebie mówi w komunikatach — że przeciętny robotnik fabryczny, zaledwie z elementarnem wykształceniem, lub góral z zagłębia węglowego, więcej okazuje zapału dla sprawy oświatowej niż polski inteligent. Czy mówię nieprawdę? Osądźcie sami, czytelnicy.

STEFAN P. MIERZWA,
Drake University,
Des Moines, Iowa

W pobliżu Guadajara toczą się walki między wojskami Obregona i de-la-Huerty

Z PAMIĘTNIKA ZAMROŻONEGO

Trzeciego stycznia. Spaliłem dzisiaj jedno krzesło, gramofon, wieszadło na kapelusze i wałek do ciasta. Mam cię wreszcie w swoim pokoju, gdzie tak zacisznie i dobrze!... Rzucam ci się w objęcia i tulę się do ciebie całą mocą stęsknionego człowieka — o, życiodajne Ciepło!...

Niema bezwzględnego szczęścia w wszechświecie! Szczęście i radość jednych, powstają z łez i bólu drugich. Na gruzach szczęśliwości doczesnego życia powstają kosztem zagłady i śmierci starych wartości, wartości nowe i silne i wiodą nas w krainy wymarzonych bajań rusałczych i wiecznego szczęścia— kosztem tego, co żyło i uszczęśliwiało drugich...

O, życie, życie!...

Powstałoś i rozkróliwiłoś się w moim pokoju — życiodajne Ciepło — kosztem zagłady krzesła, gramofonu, wieszadła i walka.

Ale jesteś!... Mam cię i pragnę tulić się do ciebie długo, aż do zapamiętania i utraty przytomności...

5-go stycznia. Wczoraj przetrzymałem jeszcze. A dziś? — Czemu to teraźniejsze „dziś" jest straszniejsze od nielepszego „wczoraj"?... Czytałem wczoraj w dziennikach, że w Małopolsce jest dzięki Bogu dość lasów. Nigdybym tego nie był przypuszczał, gdybym na własne oczy nie był wyczytał o tem w gazetach. Taki las, to coś bardzo roz kosznego....

Jadą sanie, bryki, pociągi i automobile pełne drzewa z lasów Małopolski. Jadą — jadą... W pokoju mam tylko łóżko żelazne; wszystko co z drzewa spaliłem. A te lasy w Małopolsce takie złośliwe!... Marzną bezlitośnie, okropnie marznę!...

6-go stycznia. Dziś zastanowiono ruch niektórych pociągów osobowych, celem umożliwienia kolejom należytego dowozu opału dla Lwowa. Szaleję z radości! Wylazłem z pod mate racu, w który się na dzień owijam i przetańczyłem szalone tangjam. Palce mi trochę spuchły i uszy świerzbią, ale to nic! To nic, to nic!... Pociągi osobowe zastanowione! Rozumiecie?...

8-go stycznia. Szczęśliwi ci Eskimosi! — Chatka ze śniegu, łoże ze śniegu, poduszka z lodu i dobrze jest. A mnie tak beczelnie zimno!... Termometr..... Po co ludzie wynaleźli właściwie termometry?... Czy koniecznie muszą wiedzieć przy wielu stopniach czerwienieje im nos i palce grabieją?... Pociągi osobowe ciągle zastanowione.

9-go stycznia. Otrzymałem dzisiaj już czwartą w tym miesiącu asygnatę na węgiel. Wprawdzie 3 asygnat jeszcze nie zrealizowałem, ale za to z czwartą wyrzucił mnie dziś węglodawca ze składu. Czekałem na to od 5 rano do 3 po południu. Jestem jedną wielką porcją lodów! Jedno ucho zwisło mi jak grzebień u starego koguta, a nos mój jest łudząco podobny do fioletowej narośli u indora.

11-go stycznia. Próbowałem znowu zrealizować asygnatę na węgiel. Boże mój, Boże! Jestem jak po masażu. Na ciele mam czarno - żółto - fioletowe pręgi i pasy, że podobny jestem do dwumetrowego zwoju szerokiej szkoclej materji. Drugie ucho także już zwisa. Zastanowiono także częściowo ruch pociągów towarowych.

13-go stycznia. W Sejmie wniesiono kilka interpelacyj w sprawie katastrofy opałowej.— Miarodajne czynniki obiecały wszystko zrobić. W Małopolsce jest przecież tyle bezczynnie stojących lasów... W jamie brzusznej i klatce piersiowej mam uczucie, jakby mi ktoś dmuchał miechem do rozdmuchiwania w samowarze. Mały palec u lewej ręki i duży palec u prawej nogi zesztywniały mi i pieką straszliwie. Odeszła stąd petycja w sprawie opału do Warszawy. Gazety strasznie gębują. Wyrzuciłem termometr prze okno.

14-go stycznia. Tak mi słabo. Eskimosi piją, zdaje się tran wielorybi i to przytrzymuje ich normalną ciepłotę ciała. Wypiłem dwie szklanki tranu rybiego, którego flaszkę znalazłem pod łóżkiem. Och, te wynalazki!.. Czemu mi głowa tak się kręci?.. Dziś jedzie deputacja ze Lwowa, aby przedstawić gdzie należy usunąć katastrofalny brak opału. — W Sejmie znowu 11 interpelacyj. Mały palec u lewej ręki ropieje. Mam zapalenie gardła i czuję bóle w okolicy wyrostka robaczkowego, czy robaczka wyrostkowego. Ruch pociągów w obrębie Dyrekcji stanisławowskiej także zastanowiony.

16-go stycznia. W ustach mi zimno, jak po miętówkach. W kolanach nogi mi puchną.— Dostałem znowu od przyjaciół asygnatę na węgiel. Poczciwi chłopcy! W oczach mi co chwila czernieje, a w głowie huczy, jak w lasach Małopolski. Mówiła mi stróżowa, — która mi przyniosła zarękawek swej córki — że dziś znowu odchodzi petycja w sprawie opału... Już nawet dzieci ników czytać nie mogę — bo wszystko tańczy mi przed oczyma.

18-go stycznia. Dziś się spowiadałem. — Jaka to ulga, gdy człowiek pogodzi się z Bogiem! W duszy tak przestronno i jasno...

19-go stycznia. Z wysiłkiem ogromnym piszę te słowa, bo widzę, jak przez mgłę. Stróżowa twierdzi, że dziś w Sejmie wniesiono 23 interpelacyj, że Lwów wysłał delegację i dwie petycje. Celem uregulowania dowozu opału zastanowiono ruch wszystkich pociągów w zupełności. — Boże!... Boże!...

21-go stycznia. Głos dochodzi do mnie jakby z bardzo dalekiej odległości. Stróżowa twierdzi, że nos mi odpadł i uszy wiszą na włosku. Nic nie czuję!... Przeciwnie ciepło mi jest i tak jakoś słodko, jak nigdy... Bardzo śpiący jestem. Spać... spać...

Na tem urywa się mój pamiętnik, gdyż wczoraj umarłem.

Severy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.

Na słaby żołądek

brak apetytu i niestrawność, o bierzcie

Severa's Esorka

poprzednio Severy Gorzka Żołądkowa.

Wzmacnia osłabiony żołądek, sprowadza apetyt i przywraca zdrowy stan całemu ustrojowi trawienia.

Środek wzmacniający dla osób starszych wiekiem i słabowitych.

Cena 75c a $1.80.

Zapytajcie w aptece.

W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

UNITED AMERICAN LINES

NEW YORK-GDANSK

via HAMBURG

Najkrótsze połączenie do wszystkich miejscowości w Polsce. Okręty odpływają w każdy czwartek w południe.

United American Lines INC

39 Broadway, New York

lub u lokalnego agenta

HOLLAND AMERIKA LINE

Krótka i bezpośrednia droga, przez Rotterdam do wszystkich części

POLSKI

i z powrotem. Niezrównane wygody. Pomożemy Wam zdobyć potrzebne dokumenty (affidavit, utrzymania). Nasi przedstawiciele załatwią wszystkie formalności w panstwowie otoczeni będą opieką do wyjazdu, aż do celu podróży.

Cenniki i rozkłady wyjazdów wysyłamy na żądanie.

Chcąc zarezerwować miejsce lub zdobyć jakiekolwiek informacje, napiszcie do którego z miejscowych agentów lub do

HOLLAND-AMERICA LINE

24 STATE STREET NEW YORK

French Line

PODRÓŻ WODĄ PRZEZ CAŁĄ DROGĘ DO POLSKI

S. S. PARIS ..... 12 Marca

Świetna komunikacja na okręcie Paris i łączącym okręcie Pologne. Specjalny ekspr LA POLOGNE odchodzi wprost do Gdańska i łączy się z PARIS w Hawrze.

Po wszelkie informacje zgłoście się do agentów lokalnej francuskiej linji lub do biura kompanji

19 State Street
NEW YORK CITY

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

M. F. WEGRZYNEK — President & General Manager
W. BLAŻKIEWICZ — Editor in Chief
B. T. HALZTOWSKI — Managing Editor
F. YOLLES — Sunday Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO. INC.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)		PRENUMERATA (Na prowincji)	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli.	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.25	Rocznie	$2.25
Six Months	$1.25	Półrocznie	$1.25
Daily and Sunday		Codziennie i w niedzielę	
One Year	$7.00	Rocznie	$7.00
Six Months	$4.00	Półrocznie	$4.00
NEW YORK CITY		W NOWYM YORKU	
Daily Excluding Sunday		Codziennie z wyjąt. niedzieli	
One Year	$8.00	Rocznie	$8.00
Six Months	$4.50	Półrocznie	$4.50
Sunday Only		W niedzielę tylko	
One Year	$2.75	Rocznie	$2.75
Six Months	$1.50	Półrocznie	$1.50
Daily and Sunday		Codziennie i w Niedzielę	
One Year	$10.00	Rocznie	$10.00
Six Months	$5.00	Półrocznie	$5.00

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 16th i 17th St'ami)
Telephone, Stuyvesant 5493

BROOKLYN BRANCH:
556 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 0928

CZY ZAPOWIEDŹ KRYZYSU

W bilansie gospodarczym Stanów Zjednoczonych za rok 1923, prasa pisała na progu Nowego Roku, że jest to bilans najpomyślniejszy, jaki kiedykolwiek był notowany w historji Ameryki. Zwiększenie oszczędności w bankach, równowaga w przemyśle, a co najważniejsze nadzwyczaj wysokie dywidendy wypłacone przez różne wielkie korporacje, zostały przytoczone, jako dowód, że istotnie Stany Zjednoczone cieszą się niebywałym dobrobytem.

Zwróciliśmy uwagę wówczas na fakt, że przynajmniej ostatni dowód nie jest i nie może być przekonywujący. Przeciwnie, w kraju, gdzie przemysł nie zupełnie uregulowany po wojnie płaci nadmierne dywidendy, dobrobyt jest sztuczny i powierzchowny. Któż bowiem korzysta głównie z tych wielkich dywidend, jeżeli nie mała grupa kapitalistów, w której rękach znajduje się kontrola wielkiego przemysłu! Opierać więc na ich dochodach ogólną sytuację gospodarczą, byłoby absolutnie fałszywe.

Nie można twierdzić, że masom pracującym dzieje się dzisiaj krzywda. W porównaniu szczególniej z Europą, człowiek pracy w Stanach Zjednoczonych zarabia jeżeli nie na świetne, to przynajmniej na znośne utrzymanie. Może żyjąc skromnie i oszczędnie coś na czarną godzinę odłożyć. Lecz to wszystko razem nie jest jeszcze dobrobytem, a to z tej prostej przyczyny, że nie jest prawdą, jakoby sytuacja gospodarcza w Ameryce była uregulowana i pewna.

Nie może być pewności jutra ze względu na opłakane stosunki w Europie. Cokolwiekby dowodzili zwolennicy „wspaniałej izolacji", którzy hypnotyzują naród amerykański dobrobytem, twierdząc, że dlatego właśnie jest tak dobrze w Ameryce, ponieważ ta trzyma się zdala od spraw europejskich, to jednak na dłuższy dystans okazuje się, iż ci izolatorzy nie mają racji. Zanadto silnie związane są państwa wspólnymi warunkami gospodarczymi, żeby mogły egoistyczną politykę prowadzić.

Charakterystycznym jest zakończony przed paru dniami kongres Związków Górniczych. Na kongresie tym przeszła bez dyskusji uchwała przeciw strajkowa. Umotywowanie uchwały dlatego zasługuje na uwagę, że Związki Górnicze, uznając ciężkie położenie przemysłu, **„postanawiają dać możność temu przemysłowi nabrania swobodnego tchu"**. Czyli, że potężne unje górnicze zdają sobie sprawę z ogólnej sytuacji i wiedzą, iż gadaniny o świetnym rozkwicie przemysłu amerykańskiego są przesadą, albo wręcz bluffem.

Zupełnie takie samo stanowisko zajmuje Amerykańska Federacja Pracy, zajmują ją i inne większe organizacje robotnicze. Być może, że w umiarkowaniu tych organizacji odgrywają rolę poboczne wpływy. Może powie ktoś, że reakcja.

Są inne jeszcze jednak powody, bardziej przekonywujące.

Od pewnego czasu w Stanach Środkowo-Zachodnich bankrutują jeden za drugim banki. Musi być ilość tych banków znaczna, skoro sam prezydent Coolidge zwrócił się do wielkich instytucyj na Wschodzie, aby dały pieniędzy i zażegnały katastrofę. Prezydent wcale nie zapatruje się optymistycznie na bankructwa masowe banków i wyraźnie ostrzega przed daleko idącemi konsekwencjami, jeżeli ratunek natychmiastowy nie nastąpi.

Czy to ma być zapowiedzią ogólnego kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych? Może tak, a może nie. Nikt wypadków przewidzieć nie jest w stanie ze względu na ich komplikacje.

Ale zdawać sobie sprawę z sytuacji i przygotowywać się na wszelkie możliwe zmiany, jest dla każdego rozsądnego człowieka rzeczą nie tylko wskazaną, lecz pożądaną, a nawet konieczną.

Kto dzisiaj ma sposobność do zarobku, niech oszczędza. wb.

KTO OBALIŁ RZĄD WITOSA?

Prawie przed samą swoją śmiercią, ksiądz Lutosławski, filar główny Chjeny, na pytanie powyższe odpowiedział w artykule, który podała „Myśl Narodowa". I odpowiedział tak, że wśród stronnictw prawicowych zawrzało jak w ulu. Ani mniej ani więcej, ks. Lutosławski zarzucił obszarnikom w Małopolsce i ich kolegom z Poznańskiego, że oni to tajnie spowodowali rozłam w „Piaście", kierując Brylem i że oni tylko na obaleniu rządu „czysto-polskiej" większości zyskali. Według ks. Lutosławskiego chodziło tutaj o wstrzymanie reformy rolnej, a naturalnie komu może chodzić bardziej o to niż obszarnikom...

Artykuł ks. Lutosławskiego wywołał ogromne zamieszanie w prawicowej rodzinie. Wystąpili w obronie obszarników przewódcy prawicowi, dziwiąc się, jak osoba poważna i do tego duchowna, może pisać podobne oszczerstwa na tak zacny zespół jaki jest Związek Ziemiański. Interesującą polemikę przerwał zgon ks. Lutosławskiego. A szkoda. Dowiedzielibyśmy się może więcej ciekawych rzeczy o zakulisowych przyczynach upadku rządu Witosa ze źródeł „swoich", prawicowych.

* * *

NIEZWYKŁE SPRAWOZDANIE

Zarząd Samopomocy Polskiej w New Yorku nadesłał do redakcji Nowego Świata komunikat tej treści:

SPRAWOZDANIE FINANSOWE T-WA „SAMOPOMOC POLSKA"
od 1-go października 1923 r. do 1go stycznia 1924

DÓCHÓD:

Dom Narodowy dywidenda	$ 4.00
Od 24 nowych członków T-wa po $1.00	24.00
Ob. Harz ofiara	2.00
Ob. J. Lubodzińska, ofiara	2.00
Ob. W. Bialski, ofiara	10.00
Ob. Lazowy ofiara	2.00
Ob. Kawecki, ofiara	300
Ob. Szram, ofiara	5.00
Ob. Józefa Harz, ofiara	25.00
T-wo Dobr. Polek w Bronx, ofiara	20.00
Razem	$97.00

ROZCHÓD:

Zapomogi dla potrzebujących	$79.48
Za wynajęcie sali w Washington Irving High School	50.00
Pocztówki	3.00
Marki pocztowe	1.00
Express	1.00
Druki	2.50
Restauracja Domu Narodowego za obiady dla biednych	20.30
Razem	$157.28

ZESTAWIENIE:

Pozostało u kasjera	$169.81
Dochód do 1-go stycznia 1924 r.	97.00
Razem	$266.31
Rozchód do 1go stycznia 1924 r.	157.28
Pozostaje u kasjera	$109.53

B. ŻELSKI, sekretarz finansowy.

Z powyższego widzimy, że przez cały rok działalności „Samopomoc" miała do chodu niecałe sto dolarów. Więcej wydano na zapomogi, a wogóle wydatki przewyższyły dochody o 60 dolarów. Gdyby nie pozostały fundusz z roku 1922, cały obrót „Samopomocy" przedstawiłby się nam w sumie 97 dolarów. Cyfry są zawsze wymowne. Zdaje się, że tym razem zarząd nie wystosuje znowu „protestu" z narzekaniem na „Nowy Świat", iż ten rzuca na Samopomoc „oszczerstwa". Sprawozdanie podpisane jest przez członka zarządu p. Żelskiego i mamy wszelkie powody wierzyć, że nie zostanie „sprostowane".

Podając go jednak, pozwolimy sobie zapytać się zarządu „Samopomocy", **co się stało z resztą gotówki, która pozostała z roku 1922.** W sprawozdaniu p. Żelskiego mamy tylko 169.81 dolarów, jako bilans z roku ubiegłego, a przecież **w kasie, którą objął teraźniejszy zarząd „Samopomocy" było razem coś około 800 dolarów.** Sprawozdanie wcale nie wspomina o rzeczy naj ważniejszej, a mianowicie o przedstawicielce „Samopomocy" na Ellis Island! Kto ma z wydatków na Ellis Island zdać sprawozdanie?

Żądamy wyjaśnienia tej tajemnicy.

* * *

SPROSTOWANIE

W numerze czwartkowym na stronie redakcyjnej pod artykułem „GŁUPIE GADANIE" zamieszczono krótki komentarz w sprawie uregulowania waluty; ponieważ wypuszczono pierwsze dwa wiersze komentarza wyszło „qui pro quo", albowiem otrzymuje się wrażenie, że rzeczony komentarz jest dalszym ciągiem artykułu.

Za błąd techniczny przepraszamy Czytelników.

NA MARGINESIE DNIA

pióra

HAKLBEY.

RZĄD francuski, by zabezpieczyć spadek franka, opracował projekt, przewidujący zakaz wywozu kapitałów zagranicę. Zakaz ten obejmuje również i wypłatę haraczu, płaconego rok rocznie przez wiernych katolików francuskich tak zwanem ojcu świętemu w Rzymie.

Święty ojciec rzymski, który oficjalnie uznał rozdział kościoła od państwa we Francji wzburzył się całkiem nie po chrześcijańsku, gdy dowiedział się o „pogańskim" projekcie rządu francuskiego, i polecił nuncjuszowi swemu w Paryżu zaprotestować kategorycznie przeciwko przywłaszczaniu przez Francję „groszy św. Piotra", pochodzących z kieszeni katolików francuskich.

Jeżeli zastanowimy się choć odrobinę, to przyjdziemy do wniosku, że wystąpienie głowy kościoła katolickiego nie zostało podyktowane względami natury duchowej, lecz — interesem grubego materjalizmu. Boć przecież katolicy francuscy mogą nadal pozostawać dobrymi katolikami, nie płacąc haraczu świętopietrza, gdyż Mamona nie powinna decydować o doskonałości chrześcijańskiej. Dalej, roszczenie papieża do pieniędzy wiernych jest w sprzeczności z nauką kościoła katolickiego, który ubóstwo uważa za jeden z kardynalnych warunków, oglądania królestwa niebieskiego. Jeżeli więc katolicy francuscy żyją tak, jak zaleca kościół, t. j. w ubóstwie, płacić żadnego świętopietrza nie mogą, bo ubogi może tylko wziąć, a nie dać; jeżeli zaś są majętni, to znaczy, że żyją wbrew nauce katolickiej, czyli są tylko katolikami z imienia, a od takich ojciec święty, chcąc mieć czyste sumienie, nie może żądać żadnych „groszy Piotrowych" — chyba, że zwierzchnik kościoła katolickiego trzyma się tej samej zasady, co większość jego poddanych księży - biznesistów, którzy są zdania: wierz choćby w kozła, byleś płacił dziesięcinę.

Naszem zdaniem, projekt rządu francuskiego, zabraniający wywozu pieniędzy z Francji do Rzymu, ma nietylko na celu dobro Republi francuskiej, lecz także i dobro kościoła, pragnie bowiem zapobiec temu, by grosze klepskich katolików, gremadzą cych bogactwa wbrew nauce kościoła, nie spłynęły świętobliwych rąk nieomylnego papy rzymskiego. Prawdziwych katolików, żyjących w ewangelicznem ubóstwie zakaz taki nie obejmuje, albowiem oni i tak nic nie dadzą, bo nic nie mają.

UZNANIE przez papieża rozdziału kościoła od państwa we Francji jest dowodem, że rozdział taki nie jest sprzeczny z zasadami katolickiemi, boć chyba nieomylny papież wie, co robi. Fakt ten powinien uspokoić zupełnie naszych polskich katolików, których myśl o rozdziale kościoła od państwa w Polsce napawa śmiertelnem przerażeniem.

Zgadza się papież z rozdziałem kościoła od państwa w Ameryce i w innych krajach, zgodził się we Francji, to zgodzi się i w Polsce, trzeba tylko dać jasno do zrozumienia papieżowi i jego agentom, że inaczej być nie może, BO TAK CHCE POLSKA DEMOKRATYCZNA I POSTĘPOWA. — Kościół rzymski liczy się tylko z faktami dokonanemi, trzeba go więc wobec faktów dokonanych stawiać.

* * *

POLSKA przechodzi działaj ciężki kryzys finansowy — każda oszczędność działaj ma dla nas wielkie znaczenie. Jeżeli rząd Chjeno-Piasta nie zawahał się obciąć budżetu szkolnego o 50 procent pod pretekstem oszczędności, to następca jego winien śmiało i otwarcie wejść w ślady rządu francuskiego i zamknąć upust, którym płynie złoto z wyniszczonej wojną Polski, do bogatego skarbca rzymskiego samowładcy. Polska jako kraj głęboko chrześcijański, winna postąpić według słów Chrystusa: — „Co cesarskie, oddajcie cesarzowi, a co boskiego — Bogu". Panu Bogu i jego zastępcy na ziemi należą się modły — nie pieniądze, niech więc modły płyną do Rzymu; pieniądze zaś obywateli polskich niech płyną do pustego skarbca Zmartwychwstałej Rzeczypospolitej.

* * *

PAPIEŻ przyznał się owtarcie, że cierpiącemu biskupowi polskiemu Cieplakowi w więzieniu czrezwyczajki moskiewskiej, nie pomóc nie może i dlatego obiecał tylko modlić się za niego. Niech więc i Polacy modlą się za papieża, jeżeli nie mają nic lepszego do roboty, ale krwawicę swoją, niech szlą do skarbca w Warszawie, a nie w Rzymie.

* * *

Są na świecie bogate kraje katolickie, jest dużo bogatych katolików w Ameryce, niechże więc ojciec święty ich doi, ale Polskę niech pozostawi w spokoju, bo Polska potrzebuje mleka dla swych własnych dzieci. Trzej zaborcy doić krwi i soków żywotnych utoczyli z Polski, niechże więc czwarty chrześcijański zaborca w niechrześcijański sposób nie ściąga Piotrowego haraczu z kraju, który przeżył piekło niewoli i straszneJ wojny, a dziś potrzebuje środków do odbudowy i utrwalenia swego bytu niepodległego.

Ojciec świątobliwy zaleca wiernym modły jako uniwersalny środek na wszystko, każe dla królestwa niebieskiego wyrzekać się rzeczy doczesnych, — a dlaczego to sam z środka tego nie korzysta, a sięga po dobra doczesne swych wiernych?

NIEDAWNO biskupi w Polsce, w swem orędziu zalecili modły i posty jako niezawodny środek na wszystkie niedomagania Polski. Modlami i postami kier chce leczyć bolączki społeczne i ekonomiczne państwa, lecz dla siebie wymaga więcej, niż „postnych modłów". Niechby tak wierni spróbowali posieć i modlić się, a nie płacić dziesięciny,a zobaczylibyśmy, czy zacni duspasterze ,byliby bardzo zadowoleni z takiego obrotu rzeczy.

Każdy prawy i uczciwy Polak winien modlić się pracą dla Ojczyzny, by zapewnić sobie królestwo we własnym kraju. A jeśli już tak głęboko wierzy swym duszpasterzom, to niech w czynie ich naśladuje, bo wiara bez uczynków martwa jest — niech pójdzie ich śladem i tak jak oni więcej dba o rzeczy doczesne niż niebieskie.

W SPRAWIE DZIAŁALNOŚCI GEN. JÓZEFA HALLERA W AMERYCE

Poseł socjalistyczny Zygmunt Piotrowski i koledzy z P. P. S. wnieśli do pp. ministrów spraw zagranicznych i spraw wojskowych interpelację co do zachowywania się w Ameryce gen. Józefa Hallera.

W miesiącach października i listopadzie 1923 roku przebywał w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pan Józef Haller, były poseł na Sejm, generał w czynnej służbie Wojsk Polskich, zaproszony przez Amerykański Legjon, t. j. prywatne zrzeszenie Weteranów amerykańskich, biorących udział w Wojnie Świa towej.

Przyjazd pana Józefa Hallera, który do Ameryki wyjechał jeszcze jako poseł sejmowy i dopiero prawie w przededniu lądowania (na pokładzie okrętu), wystosował pismo z wyrzeczeniem się mandatu poselskiego i wtenczas dopiero zdecydował się wystąpić, jako generał — reklamowano go w polskiej prasie prawicowej, jako wodza Armji Polskiej, przybywającego „oficjalnie w charakterze generała, przedstawiciela Rzeczypospolitej i Armji Polskiej" — („Dziennik Związkowy" w Chicago, z dnia 12-go września), który przywozi „orędzie Rządu Polskiego do wychodztwa w Ameryce, pierwszy tego rodzaju głos z kraju, na jaki długo, a niecierpliwie czekały wychodzcze „masy" („Dziennik Związko wy" z dnia 15 października 1923 r.).

P. Józef Haller przybył i rzeczywiście występował w tym charakterze, jaki prasa cytowana mu przypisywała. Na uroczystościach Amerykańskich Legjonu, jak na paradach urządzanych przez odłam prawicowy polskiego wychodztwa, a zarazem w prasie amerykańskiej i polskiej — przedstawiono p. Józefa Hallera, generała W. P. w czynnej służbie, byłego posła na Sejm, „jako wodza naczelnego Wojsk Polskich", „obrońcę Warszawy", „pogromcę bolszewików", „twórcę Armji Polskiej", (bez dodatku „we Francji").

Sam przyjazd generała W. P. w charakterze oficjalnym, para dującego w mundurze polskiego oficera, do prywatnego stowarzyszenia, jakim jest amerykański Legjon, który ma charakter wybitnie amerykanizacyjno - szowinistyczny był najdelikatniej mówiąc — niefortunny.

A godzącem już w godność reprezentanta Rzeczypospolitej Polskiej było ściąganie opłat od polskich kolonij w poszczególnych miastach z okazji przyjazdu p. Józefa Hallera. Wysokość tych opłat za oglądanie p. Józefa Hallera w mundurze, generała W. P. i bez munduru, jako byłego posła sejmowego ustalono od 500 do 5000 dolarów. Placówki Amerykańskiego Legjonu i weteranów b. Armji Polskiej we Francji ściągały tę opłatę z całą bezwzględnością i wpłacały do komitetu przyjęcia. Spotykało się to z gorącymi protestami polskich mas wychodzczych, a np. w Toledo w stanie Ohio, przybrał ten protest formy dyskusji publicznej w prasie i na zebraniach.

W sferach amerykańskich zaczęto z wyszukaną grzecznością, ale i ironją mówić o generale, którego się pokazuje za 500 do 5000 dolarów.

Wielką już kompromitacją za kończył się „tryumfalny pochód" po Ameryce p. Józefa Hallera w mieście Bostonie, które powszechnie nazywane jest Amerykańskiemi Atenami, dzię ki temu, że jest najstarszem źro dowiskiem amerykańskiej kultury. Według doniesień „Dziennika dla Wszystkich" z Buffalo, N. Y., generał Haller, który miał odwiedzić miasto (burmistrza) miasta Bostonu, jako gość Amerykańskiego Legjonu, nie złożył wizyty majorowi. Major Curley zaś napisał list do generała Clarence R. Edwardsa, stanowego dowódcy Amerykańskiego Legjonu, oświadczając, że nie będzie obecny na obiedzie, wydanym przez Legjon na cześć p. Hallera. Epizod ten jest wywołany przesłuchami publicznemi, jakie urządził major (burmistrz) Bostonu, czy gen. Haller zasługuje na uroczyste przyjęcie przez miasto. Na przesłuchach wystąpiono z protestem przeciw witaniu Hallera uroczyście, jako bohatera w Bostonie z powodu, że jest reprezentantem najciemniejszej reakcji w Polsce i postawiono szereg zarzutów przeciw Hallerowi. Część mieszkańców Bostonu uchwaliła rezolucję przeciw generałowi i posłała rezolucję do Prezydenta Stanów Zjednoczonych Coolidge'a i innych wybitnych amerykanów.

Wobec powyższego podpisani zapytują panów ministra spraw zagranicznych i ministra spraw wojskowych:

1) **Jaki był charakter misji p. Józefa Hallera podczas jego pobytu w Ameryce?**

2) **jeśli charakter tej misji był oficjalny, czy nie uważa wobec przytoczonych danych stwierdzić, iż p. Józef Haller nie odpowiedział swemu zadaniu?**

3) **czy p. ministrowi spraw wojskowych wiadomo, że p. Józef Haller jeździł jako generał w czynnej służbie na zaproszenie prywatnego zaproszenia sto warzyszenia weteranów?**

4) **czy skłonny jest przeprowadzić śledztwo i pozwać p. generała Józefa Hallera do odpowiedzialności?**

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi S. D. — Sprawę zbadaliśmy i okazuje się, że Związek Fotografistów Polskich w New Yorku istnieje. Zamówienia, o których wspo minacie, przyjmuje firma w Brooklynie, lecz nie jest ona polska.

* * *

Czytelnikowi S. K. — Adres Klubu Obywatelskiego jest 614 East 9th Street, New York City.

* * *

Czytelnikowi W. S. — Numer niedzielny „Nowego Świata" z wysyłką do Polski kosztuje rocznie $3.50.

* * *

Jeśli chcecie wiedzieć, jak się robi lustra, to zwróćcie się o poradę do chemika. Radzimy Wam jednak kupić sobie gotowe lustro, które będzie lepsze i tańsze, niż zrobione w domu.

* * *

Czytelnikowi z Westbury. — Dom św. Józefa w New Yorku mieści się pn. 117 Broad St.

Czytelnikowi A. P. — Zwróćcie się ze swoją sprawą do Foreign Language Information Service, Polish Bureau, 119 West 41st St., New York City.

Telefon, Orchard 8121
AKUSZERKA-MASAŻYSTKA
Żytomierskiego Rodzinnego Przytułku i Kijowskiego Zajcowskiego Szpitala
Porada i Pomoc
B. E. SHMULENSON
271 E. Broadway New York
Piąte Piętro

J. HELLER
ADWOKAT i NOTARJUSZ
przyjmuje wszelkie sprawy amerykańskie, jakoteż staro-krajowe w swoim biurze przy:
233 East 14th St., New York City
Bezpłatna porada prawna między piątą a szóstą wieczorem.

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
Polski Lekarz
86 Second Ave., róg Fifth St.
NEW YORK CITY
SPECJALNOŚĆ:
Leczenie elektrycznością i djagnoza zapomocą Promieni "X".
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
5 do 8 wieczorem
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 2452.

Dr. BRYAN
333 E. 17th St. New York City
(Pomiędzy Pierwszą a Drugą Ave.)
Leczy chroniczne choroby krwi, nerwów, serca i pęcherza, mężczyzn i wyższych.
GODZINY:
Od 9-ej rano do 8-ej wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 1 popoł.

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
12 do 2 popołudniu.
6 do 8.30 wieczór.
W niedzielę do godz. 2-ej popołudnia.
311 EAST 10th STREET
New York City

SPECJALNOŚĆ
Choroby Chroniczne Mężczyzn i Kobiet
Krwi, Nerwów, Nerek i Pęcherza
PORADA DARMO
MÓWIMY PO POLSKU.
Dr. ZINS
110 East 16 Street
(Między Union Sq. i Irving Pl.)
GODZINY BIUROWE:
Dziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem.
Niedziela od 9 rano do 4 po południu.

DR. B. L. APFEL
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i płyt. Zęby wyrywane bez bolu. Pełjące zęby ostrożnie naprawiane.
Ceny umiarkowane.—Mówię po polsku
Godziny urzędowe: 9 rano do 8 wiecz.
132 EAST 72ND STREET
róg Ave. A New York, N.Y.
Tel.: Orchard 5424.

Telefon Lexington 4545.
DR. WILLIAM HOROWITZ
DENTYSTA
231-233 Second Avenue
NEW YORK.
Róg 14-ej ulicy.

Wszystkie tramwaje przychodzą do bluru
Dr. Geo H. Ehrlicha
DENTYSTA
Specjalność: robienie mostków i płyt. Zęby naprawiane na poczekaniu. Wyimowanie zębów uskutecznia się ostrożnie.
GODZINY: od 9 rano do 8 wieczorem.
AVENUE C
Róg East 10th Street.

POLSKA RESTAURACJA
Wielki Wybór Potraw
Usługa Grzeczna
We Własnym Domu
JAN RAJCA
124 First Avenue

FUTRA NA ZAMÓWIENIE I SPRZEDAJĘ GOTOWE
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
827 East 14th Street, New York City

Meble A. STEC JEDYNY-POLSKI SKŁAD MEBLI
POLECA PO CENACH
NAJNIŻSZYCH
ŁÓŻKA, STOŁY, KRZESŁA, DYWANY, LUSTRA, MATERACE, SPRĘŻYNY ORAZ KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
ZA GOTÓWKĘ LUB NA SPŁATY
135 AVENUE "A"
(Pomiędzy ósmą i Dziewiątą ulicą)
New York City
Telefon, Dry Dock 5248.

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie poswolenia. Klasy otwarte dziennie i wieczorami.
KOMPLETNY KURS $25.00.

NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th STREET, blisko 3rd Ave.

Doktór Schwartz
DENTYSTA
który mówi po polsku.
18 lat praktyki do Waszych usług.
Leczę zupełnie zęby Wasze.
Współczesne instrumenty
Wyrywam oraz leczę bez bólu
Przyjmuje tygodniowa spłata.
Badanie zębów bezpłatnie.
59 Suffolk Street
blisko Delancey St.
NEW YORK.

Dr. J. Grossman
DENTYSTA

Specjalność:
Roboty złote i gumowe,
również mostków. X-Ray fotografje zdejmowane i leczenie dziąseł. Zęby wyrywane wedle najnowszych sposobów.
160 Essex Street,
New York, N. Y.
Róg Stanton Street
Piętnaście lat w tem samem miejscu.

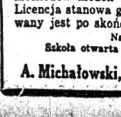

POLSKA SZKOŁA
Automobilowa
Czy chcecie zostać szoferem, mechanikiem i nauczyć się od „a" do „z" powożenia i mechaniki. Jedyna szkoła w New York City, posiadająca liczny komplet różnych typów samochodów modeli 1923 r. Osiem samochodów do powożenia. Licencja stanowa gwarantowana. Wszystkim studentom wydawany jest po skończeniu kursu specjalny dyplom mechanika.
Napiszcie po bezpłatny katalog.
Szkoła otwarta codziennie od 9ej rano do 9ej wieczór
ARENA AUTO SCHOOL
A. Michałowski, inżynier 151 West 54 St., New York.

REZOLUCJE STOW. MECH. POLSKICH

ZJAZD

Stowarzyszenia Mechaników Polskich składa hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

Szósty Zjazd Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Ameryce, odbyty w dniach 6, 7 i 8 stycznia, 1924 roku, w mieście Toledo, Ohio, w Stanach Zjedn. uchwalił co następuje:

„Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu przesyłamy wyrazy czci i miłości, oraz wdzięczności za trud całego życia dla sprawy wyzwolenia Ojczyzny i ugruntowania społecznego życia Polski na podstawach demokracji, pracy i służby wiernej powszechności. Z bólem i oburzeniem słyszeliśmy o niecnych oszczerstwach i przeszkodach wszelkiego rodzaju stawianych pracy twórczej Odnowiciela Duszy Narodu. Z niepokojem dowiedzieliśmy się o rezygnacji Komendanta ze stanowiska Budowniczego Armji Polskiej, ostoi niepodległości narodu. Pewni jesteśmy, że bliski jest dzień, gdy Wódz umiłowany obejmie z powrotem w ręce niezłomne ster skołatanej nawy państwowej.

„Patrjotom i organizacjom w Polsce stojącym na gruncie wyzwolenia pracy i reformy rolnej przesyłamy podziękowanie nasze za trud ich wśród prześladowań ze strony reakcji i zabobonu średnowiecza spełniony. Pozdrowienie bratnie dla wszystkich.

„Uniwersytetom Robotniczym Pol. Organizacji Wolności, Zw. Strzeleckiemu i wszelkim innym analogicznym organizacjom, wychowującym nowe pokolenie w idealiźmie społecznym, uczciwości, honorze i służbie ojczyźnie cześć naszą wyrażamy, obiecując jeden za wszystkich i wszyscy za jednego pomoc naszą moralną i pieniężną w miarę możności naszych.

„Niech żyje Wolna i Niepodległa, Demokratyczna i Republikańska Polska!"

Za Prezydjum Izby:
Hinkelman, prezes,
Bisek, wice-prezes,
Frontczak, sekretarz.

REZOLUCJA

VI Zjazdu Stow. Mechaników Polskich w Ameryce.

Szósty Zjazd Stow. Mechaników Polskich w Ameryce po wysłuchaniu sprawozdań dyrekcji amerykańskiej, delegatów do Polski W. Kosickiego, B. Kułakowskiego i A. Zwolińskiego oraz przedstawiciela Zarządu Stowarzyszenia w Polsce p. Jerzego Iwanowskiego, po dłuższych naradach uchwala co następuje:

„Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Stanisławowi Wojciechowskiemu i Pierwszemu Marszałkowi Polski, byłemu Pierwszemu Naczelnikowi Państwa, Józefowi Piłsudskiemu wyrażamy głęboką wdzięczność naszą za to, że przychylając się do prośby V Zjazdu Mechaników Polskich w Ameryce zechcieli udzielić rad swych i pomocy w sprawie doprowadzenia stanu interesów naszych w Polsce do równowagi i oparcia ich na zdrowych moralnych podstawach przez pomoc w wyborze odpowiednich ludzi do kierownictwa zakładów naszych w Polsce. — Sprawozdanie ob. Jerzego Iwanowskiego jest dowodem najlepszym dokonanej zmiany. Nie zapomnimy Wam nigdy, żeście Wy, kierownicy nawy państwowej potrafili udzielić części Waszego drogiego czasu dla spraw robotników polskich, zrzeszonych w Ameryce w Stowarzysze nie Mechaników Polskich.

„Zarządowi Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Polsce obywatelom F. Anuszowi, W. Hackiewiczowi, J. Iwanowskiemu, Z. Nowickiemu, J. Piotrowskiemu dziękujemy za to, że zrozumiawszy społeczną wartość Stowarzyszenia Mechaników, przyjęli tak niezmierne trudne i uciążliwe obowiązki rekonstrukcji naszych zakładów i włożyli tyle zasobów umiejętności, pracy i poświęcenia, że w stanie naszych interesów powstała zasadnicza i korzystna zmiana.

„Członków Stowarzyszenia wzywamy do porzucenia dawnych, a niewygasłych jeszcze niechęci wzajemnych i wyjścia ze stanu niemęskiej bierności i opieszalstwa, i wziąwszy przykład z dwuch naszych mężów stanu oraz pięciu wybitnych i w Polsce powszechnie znanych i szanowanych obywateli i fachowców, stojących na czele naszych przedsiębiorstw w Polsce, wzięli się tu w Ameryce z dawnym zapałem i gorliwością do dalszej rozbudowy naszych celów przez pomoc moralną i pieniężną, aż dzieło demokratyzacji stanie w Polsce na mocnym fundamencie.

„Niech żyje praca uspołeczniona i do godności należnej podniesiona! Cześć wszystkim świadomym bojownikom wielkiej sprawy! Hańba małodusznym, słabym i egoistom!"

Za Prezydjum Izby:
Hinkelman, prezes,
Bisek, wice-prezes,
Frontczak, sekretarz.

Dr. Thomas F. Nolan z New Yorku twierdzi, że wynalazł środek na suchoty płucne, polegający na wchłanianiu do płuc dymu pochodzącego ze spalającego się lekarstwa

GŁODOWA ŚMIERĆ INWALIDÓW WOJENNYCH

Warszawa. — Sprawa inwalidów w Polsce nie została zrealizowana, setki tysięcy inwalidów wdów i sierot wojennych trapi nędza i niedostatek. Miesięczna renta 80 procent inwalidy, która za miesiąc grudzień wyniosła 6,450.000 mp. wystarcza zaledwie na opłacenie komornego, nie mówiąc już o utrzymaniu rodziny i siebie. Poważna część inwalidów nie otrzymuje już tych zasiłków od 6 do 8 miesięcy. W liczbie tych przeważają inwalidzi 100 procent (ociemniali lub też ciężko okaleczeni), którzy nie są w stanie zająć się sami tą sprawą, z powodu wielu trudności. Mianowicie, gdy inwalida zwraca się do izby skarbowej, aby pobrać ten „zasiłek", otrzymuje odpowiedź, że dokumenty jego jeszcze nie nadeszły z P. K. U., w P. K. U. oświadczają, że dokumenty znajdują się w szefostwie sanitarnem. Uchwałą Sejmu inwalida 100 procent miał otrzymywać rentę równą co do wartości wynagrodzeniu pieniężnemu urzędnika państwowego 12 kategorji; w gruncie zaś rzeczy tak nie było i nie jest. Oprócz tego została uchwalona przez Sejm rewizja koncesji, które miały być nadawane inwalidom, jak pn. bufety kolejowe, restauracje, handle win i wódek i t. d. Lecz i ten punkt ustawy nie wszedł w życie, gdyż bufety kolejowe drogą licytacji są oszacowane tak wysoko, że gdyby inwalida chciał wydzierżawić taki bufet, jak np. na małej stacji Łuków, musiałby wnieść jako koncesję i opłatę z góry za pół roku 4 miljardy mp. Na taką sumę inwalidę, który pobiera 6,500.000 miesięcznie nie stać. Inwalidów, którzy otrzymali koncesje na uliczną sprzedaż papierosów i na budki z wodą sodową, Izba skarbowa pozbawia nawet tej niewielkiej renty, tłumacząc się tem, że jego zarobek przewyższa rentę. Magistrat zaś nakłada na nich olbrzymie podatki od miejsca, które wynoszą do 500 złp. rocznie. Niektórzy z inwalidów nie będą w stanie opłacić tych podatków co jest równoważne ze stratą za robków. Taki inwalida pozbawiony chleba, nie chcąc umrzeć głodową śmiercią, targnie się na własne życie, jak to niedawno miało miejsce, przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie inwalida po wyjściu ze szpitala, nie mając zajęcia, ani środków do życia, powiesił się w bramie. Nawet inwalidzi, którzy pracują, też nie są pewni chleba, gdyż coraz to z powodu redukcji wydalają inwalidów z pracy nietylko z przedsiębiorstw prywatnych, lecz i państwowych.

Na mocy rozporządzenia komisarza rządu wszystkie kina, mają przyjmować inwalidów w poczet swoich pracowników, a także kina nowootwierające się, mają zatrudniać wyłącznie inwalidów. Lecz i tu do rozporządzeń nie stosują się.

Rada związku koła warszawskiego inwalidów wojennych zwraca się do Sejmu, który uchwalił ustawę inwalidzką, a także do władz miarodajnych z żądaniem, aby ustawa ta w jaknajkrótszym czasie została zrealizowana, aby nie dopuścić do dalszych samobójstw inwalidów, jakie mają teraz miejsca.

ELMHURST, L. I.

Przedstawienie i Bal

Tow. Brat. Pom. „Zgoda", Gr. 105 Z. P. N. zawiadamia Sz. Publiczność w Elmhurst, L. I., że urządza w dniu 27 stycznia, r. b. o godz. 6ej wiecz. na sali św. Wojciecha przy Carter i Grand ul., przedstawienie i bal.

Wstęp 50c od osoby. Muzyka doborowa polska.

Odegrane zostaną dwie komedje ze śpiewami i tańcami p. t. „Posag w kominie" i „Smakosz jaj."

Jest to pierwsze przedstawienie jakie kiedykolwiek urządziło Tow „Zgoda", z tańcami. Amatorzy są wyborni. Reżyserja staranna. — Treść sztuk wspaniała.

Prosimy rodaków i rodaczki o przybycie i poparcie naszego Towarzystwa.

Z bratniem pozdrowieniem.
A. Bartkowski.

Pamiętajcie o Instytucie Naukowym Im. Kościuszki!

Severy Lekarstwa utrzymują zdrowie w rodzinie.

Chrypka

i kaszel są zwykłemi dolegliwościami w tym czasie roku, lecz ulgę i ukojenie przynosi

Severa's Cough Balsam.

Szybka pomoc może zapobiedz poważnym następstwom. Trzymajcie go w domu każdego czasu.

Cena 25 i 50 centów.

Pytajcie w aptekach.

Severy Kalendarz na rok 1924 jest już gotów. Do nabycia darmo w aptekach lub piszą wprost do nas.

W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

Brooklyn i okolica

Uniewinnieni przez sędziego, aresztowani powtórnie

W sądzie przy 5tej Ave., stawali onegdaj John Smith, John McCarthy i Williamson, oskarżeni będąc o napad na aptekę R. Ukraińczyka, pnr. 753 — 3 Ave. dnia 14-go b. m. Aptekarz i jego pomocnik stracił w tej aferze 65 dolarów. Ukraińczyk po skrupulatnej obserwacji zeznał, że wyżej wspomniani bandyci nie byli członkami bandy, która złożyła mu nieprzyjemną wizytę. Po takiem zeznaniu sędzia ich uwolnił, natychmiast jednak ponownie przytrzymani zostali pod zarzutem napadu na aptekę przy Marcy Ave., kilka dni temu.

Sprawcy kradzieży przytrzymani

Trzech detektywów, jadących samochodem wczoraj późnym wieczorem ulicą Pacific, w pobliżu Trzeciej Ave., zauważyło dwuch mężczyzn biegnących szybko a dźwigających na sobie sporo najrozmaitszych ubrań. Zaciekawieni, zrównali się z uciekającymi i pytać poczęli dlaczego się im tak spieszy. Widząc, że odpowiedzi nie były zadawalające, zdecydowali się zabrać ich na stację policyjną, celem dalszych wywiadów, gdy wtem nadbiegł do nich trzeci mężczyzna, podając, że zwie się Tomasz Klubiak, pn. 597 Pacific ulicy, oraz, że kilka chwil temu skradziono mu z mieszkania kilka najlepszych ubrań. Gdy detektywi pozwolili mu oglądać ubrania, które właśnie były przyczyną indagacji, K. natychmiast rozpoznał swoją własność. W rezultacie, Thomas Adler i John Ojala, spędzili noc w kozie, następstwem czego będą przesłuchy sądowe.

Bal Studencki

T-wo Polskich Studentów Kolegjalnych w New Yorku urządza w Prospect Hall, pn. 262 Prospect Avenue, Brooklyn, (w dolnej sali) w sobotę, dnia 26-go stycznia bal. Początek o godzinie 8:30 w.

Ostatni bal tak mile ubawił wszystkich zebranych, że wszyscy przyjaźni studentom wpłynęli na to, aby studenci jeszcze raz powtórzyli bal.

Orkiestra "Riadio" jednego z lepszych i cenionych dyrygentów polskich przygrywać będzie do tańców melodje polskie i amerykańskie.

Oddział 26 Polskiej Robotniczej Kasy chorych zawiadamia, że bal z przedstawieniem zmieniony jest na wieczorek, który odbędzie się 26-go stycznia, b. r. w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., na górnych salach.

Początek o godz. 7ej wieczorem. O liczne przybycie uprasza
KOMITET.

„Takich więcej?"

W sobotę, dnia 26go lutego, 1924 roku, urządza Towarzystwo Dramatyczne im. Henryka Sienkiewicza Przedstawienie i Bal.

Zostanie odegrana sztuka ludowa, p. t.: „TAKICH WIĘCEJ" w Sokolni 188 Grand St., w Brooklynie, N. Y. Program będzie urozmaicony.

Pierwszorzędna orkiestra przygrywać będzie do tańca.

Ceny miejsc 50c. Początek o godzi-

Bal polityczny

Pan Józef Mróz ze swoją dzielną orkiestrą przygrywać będzie do tańca na pierwszym rocznym balu Polsko-Amerykańskiego Klubu Politycznego „Kościuszko", — który odbędzie się w sali Domu Narodowego, przy ulicy Driggs, w sobotę dnia 2-go lutego. Obkostrzewski „lider" wspomnianego klubu głosi za pośrednictwem biletów, że część dochodu z tego balu, oddana będzie szkole narodowej im. Marji Konopnickiej, chlubie Polonji zamieszkałej w dzielnicy Greenpoint. Ponieważ trudno znaleźć obywatela, któryby z zadaniami szkoły tej nie sympatyzował i nie życzył jej jak najszybszego spełnienia zamiarów, przeto śmiemy twierdzić, że ci sami goście, którzy zapełnili salę na balu komitetu Piłsudskiego, zapełnią ją również w sobotę, dnia 2-go lutego.

DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!

Przedstawienie wodewilowe europejskich aktorów odbędzie się dzisiaj, w sobotę, dnia 26-go stycznia w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., Greenpoint. Na program złożą się: występ magika, 10-letniej tancerki w narodowych tańcach, oraz komików i kuplecistów. Po przedstawieniu bal.

Kółko Teatralne „Wolność" w Greenpoint

Nareszcie doczekaliśmy! — Wyżej wspomniane Kółko ma zorganizowaną w swem zespole prawie wszystką młodzież w tej dzielnicy, a gdy nręda zabawę, która zawsze jest połączona z amatorskim przedstawieniem, pociąga za sobą wielkie zainteresowanie miejscowej Polonji, która gromadnie na ich zabawy przybywa.

Zaznaczyć wypada, że to będzie nowość, jakiej Greenpoint jeszcze nie widział, i takiej uciechy, jaką będą mieli obecni na przedstawieniu, w nie dzielę dnia 10 lutego, w Domu Narodowym przy Driggs Ave., nigdy nie mieli. Odegraną zostanie farsa-operetka w 2 aktach ze śpiewami i tańcami, napisana przez Stefanję Tuchołkowską pod tyt. „STRYJEK FONSIO". Reżyserję sztuki poruczono S. Lewandowskiemu, któremu należy przyklasnąć, iż potrafił obsadzić główne role odpowiedniemi amatorami, a mianowicie p. Pucko i A. Olko, oraz panie: A. Rewekant, Rozkoss i A. Retmańska. Co się tyczy śpiewów, tańca oraz muzyki, to kierownictwo objął prof. J. Mróz. Komitet Kółka, na czele którego stoi ob. W. Pytelewski, nie szczędzi zachodów i pracy, byle tylko goście byli zadowoleni. Z odbywających się prób, można wnioskować, że Kółko będzie miało sukces i moralny i materjalny.

R. M.

Do akcjonarjuszy korporacji White Eagle Retail Store, Inc.

Dyrektorjat korporacji White Eagle Retail Store Inc., zwołuje roczne posiedzenie akcjonarjuszy na środę, 30go stycznia, 1924 r. punktualnie o 8ej wieczór, w sali Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave., Brooklyn.

Za Dyrektorjat
Ed. Brachocki, prezes.
Stan. Bielski, sekr.

KALENDARZYK POSIEDZEŃ

Brooklyn — Dom Narodowy 261 Driggs Avenue.

Stow. Mechaników Polskich— drugi wtorek miesiąca.
Tow. „Arka Przymierza — pierwsza niedziela miesiąca.
Tow. Bartosza Głowackiego — druga sobota miesiąca.

FRANK WENCK
Kontraktor elektryczny wykonuje wszelkie roboty w tem zawodzie po umiarkowanych cenach.
127 Oakland Street
BROOKLYN, N. Y.
Telefon: Greenpoint 8218.

25 lat służby dla okolicy świadczy o naszej zdolności
w Aptece Czerwonego Krzyża
682 Third Ave., róg 21 Street
(Red Cross Pharmacy)
H. PRYLUCK Ph. B. prop.
Znajdziecie obsługę, sumienność i akuratność. — Recepty wykonywa się z największą starannością.

POLSCY LEKARZE

Telefon, Greenpoint 5715
Dr. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street
BROOKLYN, N. Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 1 do 3 popoł. i od 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 12 do 2 popołudniu.

Telefon, South 395
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalista-Chirurg
GODZINY:
4 do 9 rano. 1 do 3 popoł., 6 do 8 wiecz.
W niedziele i święta od 8 do 10 rano.
707 Fourth Ave., BROOKLYN, N. Y.
Blisko 33rd Street

Telephone, 6499 South
Dr. A. W. RUSIN
Choroby Kobiece i Chirurgja
206—17th St. Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 11 do 1 popołudniu
do 7 do 8 wieczór
W niedzielę tylko na zamówienie.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
568 Leonard St. 116 North 9th St.
blisko Nassau St. blisko Berry St.
Od 1 do 2 popołud. | Od 9 do 10 rano
Od 6 do 8 wieczór | Od 6 do 9 wieczór
....phone, Greenpoint 3725, 2403

Telefon, Greenpoint 2379
Dr. Marion R. Sludziński
GODZINY OFISOWE:
1 do 2 popołudniu i 6 do 8 wieczór.
W niedzielę od 8 do 10 rano.
173 Metropolitan Avenue
Dom Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

Helena Mniszek

TRĘDOWATA

Powieść

(167) (Ciąg dalszy).

I oto spełniło się! Z walki życiowej wyszedł z połamanemi skrzydłami i w kajdanach ciężkiej żałoby — po niej. Zgniotą go siła, jakiej się nie spodziewał i zwalczyć nie mógł.

W rocznicę zgonu Stefci cała rodzina ordynata zjechała na poświęcenie pomnika do Ruczajewa.

Dotychczasową płytę białą marmurową, z wyrytym napisem, umieszczono w kościele ruczajewskim. Na grobie stanął pomnik także z białego marmuru i tak piękny, że mógł ozdabiać słynne Campo-Santo w Genui.

Wysoki, strzelisty, przedstawiał skałę na czworokątnem wzniesieniu. Z lewej strony wśród artystycznie rzeźbionych lilji, równolegle ze skałą, ale wyższą, stała smukła postać młodziutkiej dziewczyny w powiewnej szacie, opływającej ją w malowniczych fałdach. Postać miała — wzrost, bujne włosy i klasyczne rysy Stefci, tak dobrze oddane, że zdawały się być robione z natury. Podobieństwo rysów owiewał wy raz przedewszystkiem duchowy. Lewą rękę wyłaniającą się ładnie z szerokiego rękawa, miała spuszczoną, z palców opadał wianek z gałązek cierni, jakby odrzucony. Głowę odwróciła nieco w prawo, oczy były utkwione w skrzydlatego anioła. Zaczepiony stopą o skałę, sfruwał jakby wprost z niebios z rozpostartemi skrzydłami i szatą sfalowaną wirem lotu. Śliczną młodzieńczą twarz ozdabiały bujne loki, i w tym szumiącym złocie, zgrabnie pochylony, wieńczył trzymaną w obu rękach koroną z lauru głowę wpatrzonej w niego uśmiechniętej dziewczyny. Cała postać anioła zdawała się szumieć, rozwiane pióra chrzęściały, czuło się ich powiew. Postać dziewczyny, dziwnie delikatna i wdzięczna w ruchu, posiadała w sobie tyle nieziemskiego ideału, że się czekało, kiedy oderwie stopy od marmuru i jak duch popłynie w błękity.

Pomnik robił wrażenie nadzwyczaj lekkie, jakby wycięty z opłatka.

Niżej, na odłamie skały, widniał gładki szlifowany krzyż i owalna tarcza z nałożonemi wypukło literami.

Pod imieniem i nazwiskiem, oraz datą urodzenia i śmierci następował napis:

„W pierwszej wiośnie życia zgasła jak jutrzeka...
Jak biały motyl, wplątany w ciernie.
Pozostawiła po sobie łzy.
I w sercu narzeczonego niezgłębioną chmurę.
Bo była jego szczęściem...
Wieńczcie ją anieli".

Pomnik otaczał olbrzymi wieniec kwitnących, sztamowych róż w wazonach, stopniowo od wyższych do nizkopiennych. Te wiły się już na ziemi, oplatając żelazną —artystycznie rzeźbioną kratę dosyć niską. Na czterech rogach żelazne słupki zakończały płaskie talerze cyzelowane, z okrągłemi lampami wewnątrz w kształcie kul z różnego kryształu, oplecione ukośne oksydowanym drutem. Na balustradzie wisiały metalowe wieńce zeszłoroczne już trochę zniszczone, ale przybyło kilka nowych od ordynata, i jego rodziny. Dalej poza kratą grupowały się w wazonach wielkie drzewa tuji, cyprysów i cedrów, w otoczeniu swojskich brzóz, smukłych, jak przed rokiem ustrojonych w jasno-zielone zwoje listków.

Odsłonięcie i poświęcenie pomnika odbyło się przed wieczorem i sama natura upiększyła uroczystą chwilę. Słońce, olbrzymią kulą spadając na dół, rozlało swe purpurowe farby jaskrawym oceanem. Zapaliło się niebo, zbałwanione fale czerwieni szły dalej i dalej, niosąc blachy rubinowego złota, dziergając przepyszną frędzlą ponsowo-złocistą brzegi ciemnych obłocków. Drobne chmurki szaro-perłowe nasiąkły czerwonym proszkiem, zwisając ciężko, niby gąbki nabrane krwią. Różowe pyły sypały się obficie na ziemię. Skłon nieba nurzał się we krwi, poprzerzynany brzemiennymi obłokami. Im więcej w górę, tem silniej panoszyło się złoto, spychając rubiny do wspaniałego tronu króla, na ukraszenie jego majestatu. Słońce gorzało, jak palący się balon, na niezmiernych przestrzeniach wieczornych zórz. Rozwielmożnił się gmach zachodu i pędził naprzód świetne rakiety i rozpinał ogniste namioty na niebie coraz wyżej i wyżej, dalej i szerzej. I oddychał płomieniem, i ciskał gorący wzrok na biały pomnik Stefci i bogato stroił delikatną, z marmuru wycieniowaną twarz jej i złotą opaskę kładł na bujne loki anioła. Na tle karmazynowych aksamitów, złocistych opon, rozpiętych na niebie, smukły, wysubtelniony w koronkę biały marmur uwypuklał się z plastyką niesłychaną a piękną, niby mistyczny jakiś kwiat śnieżny o fantazyjnym kielichu na łunie pożaru. Cyprysy poczerwieniały, tuje, cedry przeświecały lekką różowością. Zachód igrał na kryształach lamp, zdobiących pomnik, rozpalając wewnątrz tysiące ogników.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DZISIAJ! BAL STUDENCKI urządza TOW. POLSKICH STUDENTÓW KOLEGJALNYCH W NOWYM YORKU W PROSPECT HALL 263 Prospect ave., Brooklyn, N. Y. (W DOLNEJ SALI)

POCZĄTEK O GODZINIE 8:30 WIECZOREM
Ostatni Bal tak mile ubawił wszystkich zebranych, że wszyscy przyjaźni Studentom wpłynęli na to, aby Studenci jeszcze raz powtórzyli bal. — A więc prosimy — na 26go stycznia do Prospect Hall — ORKIESTRA „RACH-CIACH-CIACH" P. JAWORSKIEGO (ta sama, co przygrywała na Balu 29 listopada)
WSTĘP 75 CENTÓW

POSZUKIWANIA KONSULATU GENERALNEGO

Konsulat Generalny uprasza osoby niżej wyszczególnione (lub osoby mogące udzielić informacji o nich o) o skawe zgłoszenie się pisemne lub osobiste do Konsulatu Generalnego, 953 Third Ave., New York City, celem otrzymania wiadomości w sprawach rodzinnych lub majątkowych:

Krewni lub znajomi sp. Waltera Markowskiego i Waltera Koniińskiego recte Andrew Wilczewskiego, zmarłego 16go marca 1923 roku w New York City, pn. 316 East 19th Street, proszeni są o zgłoszenie się do Konsulatu.

Szczepan Ilnicki, rodem z Kolomyi, od roku 1905 w New York City.

Ement Leon i Wachów, poszukiwani przez Konsulat w Detroit, Mich.

Anaj Stefan, swego czasu zamieszkały w Monfort, E. Plainfield, N. J.

Ożyło Wojciech, syn Anny Ożyło, od roku 1910 w New York City.

Kurzawski Jan, piekarz i żona jego Michalina z Łabopów, rodem z Koziempola, województwa Poznańe poszukiwani przez Pelagję Labol.

Pawluk Piotr, architekt i żona Walerja, zamieszkali w Bucks, Pa., poszukiwani przez Weronikę Tutaczkową.

Kejwan Wasyl, uprzednio zamieszkały w Duluth, Minn., a od 1919 roku w New York City.

Cholewa Franciszek, od roku 1903 w New York City.

Baran Antoni, 123 Hillside Avenue, Edwardsville, Pa.

Nabożny Andrzej i Elżbieta, dzieci Ignacego i Lucji Nabożnych, rodem z Bud Głogonskich, powiat Rzeszów, od roku 1902 w New York City.

Zimiński Szczepan, górnik, syn Romana i Walerji, rodem z Drzymałkowa, lat 45, od 20 lat w Wilkes Barre, Pa.

Płonka Jan, ostatnio zamieszkały w Philadelphia, Pa., poszukiwany w ważnej sprawie.

Mzalak Michał ostatnio zamieszkały w McKees Rocks, Pa.

TAJEMNICA WYROBU PERFUM FRANCUSKICH

W "Wiener Stunde" opowiada chemik austrjacki o tajemnicy wyrobu perfum francuskich. Udało mu się zwiedzić laboratorjum jednej z największych fabryk perfum w Paryżu.

"Wprowadzono mnie — opowiada chemik — do długiej, bardzo wąskiej i jasnej sali. Pod ścianami wzdłuż sali ustawione były wysokie szafy szklane z grubego szkła szlifowanego. Wystarczyło zasunąć witrynę pionową, aby zawartość na półkach była zamknięta hermetycznie.

Widok tego długiego tunelu szklanego, lśnienie szyb, cisza i odurzający zapach zwiędłych kwiatów sprawiały niezwykłe wrażenie. Lecz niespodzianka dopiero teraz nastąpić miała.

Półki szklane, których trzy do 4-ch rzędów posiada każda witryna, są posmarowane na grubość około trzech palców żółtawą masą. W tym żółtym kremie utkwione są tysiące konwalji, goździków, fiołków, narcyzów, cyklanów. Jedne z nich są jeszcze świeże i kielichy mają podniesione, inne więdną, a inne są już martwym szkieletem.

Kwiaty te więdną powoli, oddając żółtej masie soki i woń swoją. A każdą cząsteczkę wonni, każde tchnienie umierającego kwiatu wsysa w siebie żółta masa. Jedna z witryn nie była otwierana przez cztery lata. Fiołki alpejskie, miłe, jasnofioletowe kwiatki, dziś stały się mumiami ciemnobronzowemi. Lecz za to ich zapach, silny i piękny zapach, żyje i jest w cząsteczkach żółtego kremu.

Pytam się kolegi o skład chemiczny tej dziwnej eteryczno-chłodnej masy. Ku memu zdziwieniu najgłębszemu dowiaduję się, że jest nią zwykłe masło.

Tajemnica perfum francuskich jest dla mnie jasną. Z masła, dziś użytego, za sześć do dziesięciu lat powstaje masa, która przy destylacji wydziela olejki etyryczne, które później przemieniają się w tak poszukiwane perfumy. Wcześniejsze destylacje dają tylko produkty pochodne masła. Francuskie perfumerje posiadają takie masło kilkudziesięcioletniej starości. Trochę z niego ujmują, wyciągają z tej cząstki esencję, znów pozostawiają za witryną i masło chłonie i chciwie wciąga świeże zapachy kwiatów. Jest to proces obrotowy, obliczony na czas bodaj nieskończenie długi."

DZIESIĘĆ MILJONÓW

Według raportu międzynarodowego biura pracy, przygotowanego na konferencję, zwołaną do Genewy, celem omówienia środków znalezienia pracy dla kolek wojennych, których obecnie istnieje wskutek ostatniej wojny, dziesięć miljonów.

Z ogromnej tej liczby ofiar strasznych zapasów czteroletnich przypada na Niemcy — 1,537,000 kalek, na Francję — 1,500,000, na Wielką Brytanję — 1,170,000, na Włochy — 800,000, na Rosję — 775,000, na Polskę — 320,000, na Czecho-Słowację — 236 000, na Jugosławję i Austrję — 164,000, na St. Zjednoczone — 157,000, na Rumunję — 100,000, na Australję — 76,000, na Belgję — 50,000, na Kanadę — 45,000, na Nową Zelandję — 10,000.

Ogółem 7,124,000 kalek, otrzymujących wsparcia od swych rządów. Jeżeli jednak do liczby tej dodamy inwalidów wojennych Turcji, Bułgarji, Węgier, Portugalji, państw bałtyckich i Japonji, to liczba kalek z ostatniej wojny dosięgnie bez wątpienia okrągłej liczby dziesięciu miljonów.

Katastrofa w fabryce

JAMESTOWN, N. Y., 25 stycznia. — Lawrence Holman i Bemus Point został zabity na miejscu, a kilku innych robotników doznało ciężkich obrażeń w fabryce Malleable Products Co., skutkiem załamania się dachu fabryki pod ciężkim wiatrakiem do usuwania pyłu z wewnątrz fabryki.

DO "WYZWOLEŃCÓW" I SYMPATYKÓW W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SENATOR WOZNICKI
P. S. L. "Wyzwolenie"

W połowie lutego przybywa do Stanów Zjedn. senator Woźnicki, by poinformować nas o obecnym położeniu naszej Ojczyzny, a w szczególności przedstawić nam nie bezpieczeństwa, jakie zagrażały Polsce Demokratycznej za rządów chłopa Witosa. Informacje senatora Woźnickiego będą dla nas niezwykle ważne, ponieważ pouczą nas o nadzwyczajnych wysiłkach posłów stronnictw ludowych, podjętych dla uratowania Polski Ludowej, zaprzedanej w jarzmo księży i szlachty.

Z upoważnienia głównego Zarządu Ekspozytury „Wyzwolenia" w Ameryce z siedzibą w Buffalo, N. Y., Okręg 5. P. S. L. „Wyzwolenie" w New Yorku, urządza dla senatora Woźnickiego objazd w swoim okręgu, który obejmuje stan Conn. Południową część stanu New York, stan New Jersey, Wschodnia Penna (zagłębie węgla we Delaware i Maryland.

Wyzwoleńcy i Sympatycy z tych okolic proszę się zgłaszać natychmiast w sprawie wieców senatora Woźnickiego pod adresem: Stanisław Dzierżek, 24 Union Square, c-o „Nowy Świat", New York, N. Y.

Czas krótki. Wszyscy, którzy pragną by w ich miejscowości senator Woźnicki przemawiał, niech się zgłaszają natychmiast, po potrzebne informacje.

St. Dzierżek, sekretarz V. Okr. Wozwolenie, New York.

BACZNOŚĆ MASPETH, N. Y.
Towrzystwo Pań Polskich Królowej Jadwigi
urządza
WIELKI BAL MASKOWY
W SOBOTĘ, DNIA 26-GO STYCZNIA 1924 ROKU
W SALI DOMU NARODOWEGO
róg Clinton i Willow Ave., Maspeth
NAGRODY BĘDĄ ROZDANE
Początek o godzinie 6ej wieczór
MUZYKA DOBOROWA
WSTĘP 50 CENTÓW OD OSOBY

GLEN COVE, L. I.

Klub Polsko-Amerykańskich Obywateli z Glen Cove., L. I., urządza w dniu 27 b. m. wspaniały bal w Domu Narodowym pn. 10 Hendrick Ave.

Znakomita orkiestra, liczne niespodzianki, oraz obficie zaopatrzony bufet winne się przyczynić znacznie do powodzenia.

KALENDARZYK ZABAW

26 Stycznia — Tow. śpiewu „Echo"— Maskarada.
27 Stycznia — Rada Oświatowa — Chojka.
2 Lutego, 1923, — T-wo Dram. Im. Henryka Sienkiewicza, urządza przedstawienie i bal. w Sokołni, 188 Grand St.
2 Lutego — Tow. Wolna Polska — 16 Lutego — Tow. Mandolinistów — Maskarada.
2 Lutego, 1924 r., — Maskarada Towarzystwa „Chopina" w Ebling's
1 Marca — Tow Gwiazda Wolności Maskarada.

Polsko-Rosyjska Restauracja "Sybir"
Domowe śniadania, Kolacje i Obiady Otwarte od godz. 5 rano do 12 w nocy.
Ceny bardzo przystępne.
257 East 10th Street
Telefon, Dry Dock 6588.

Niniejszem donosimy Szan. Polonji, iż dnia 19 stycznia 1924 otwarta została
Restauracja "Wiena"
264 East 10th Street, New York City
Podawane są smaczne obiady i kolacje po cenach umiarkowanych. Prosimy o łaskawą pamięć Szanownej Publiczności
SARNIKOWSKĄ, Właściciela.

Dzieci lubiężą to!
Proszę o więcej!
Gdy się one bardzo miode i nie są w stanie prosić, ocyc się nich mówią—uważajcie matka wydostaje butelkę
BAMBINO
Zareg. w U. S. Pat. Off.
Uwalajcie na ich chęć polknięcia najsmaczniejszego środka na przeczyszczanie, jaki kiedykolwiek był przyrządzony. A jest takowy najdelikatniejszym, ale i najbardziej skutecznym! Matki—nie doznajecie Wy jeszcze takiego uczucia ulgi, zadowolenia, oraz zadowolenia, jak używając Bambino, podczas gdy dziecko jest niepokojone, zgryźliwe, złośliwe—pewne znaki zatwardzenia. A ulgę spokojnie tej nocy—pięć nad ranem, dziecko znowu będzie spokojne. BAMBINO wykona tę pracę i wykona ją dobrze!
F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St. Brooklyn, N. Y.

Mężczyźni zabezpieczcie się przeciwko wszystkim wenerycznym cierpieniom
SANYKIT
Zabezpieczenie dla mężczyzny tylko. Wystarczy na ostateczne zabezpieczenie. Wielka tubka 35c. Kit (4's) $1.00. U wszystkich aptekarzy lub San-Y-Kit.
92 Beekman St., Dept. B, New York
Piszcie po cyrkularze.

Zawiadamiamy interesowanych, iż kupujemy w większej ilości pocztówki na Wielkanoc, książki do nabożeństwa i do czytania, oraz artykuły fryzjerskie, będziemy sprzedawali po balecznie niskich cenach, ale tylko tak długo, dopóki zapas starczy. Warto się pospieszyć.
F. FORTUNA
422 E. 9th St. NEW YORK

Automobile na Licytacji
Wszystkie Wyroby i Modele Stosowne do stanu Nieszej Kandidego. Sprzedawane na PUBLICZNEJ LICYTACJI każdego poniedziałku, środy, czwartku i soboty. BROWNS, Third Ave., 149 Third Street. Automobile zawsze na wystawie.

Polak, starszy nauczyciel, udziela w domu lekcyj włoskiego lub starszym, takim, którzy nie umią czytać i pisać lub też tym, którzy chcą zdobyć zdolność poprawnej mowy, tudzież pisowni. Również załatwia sprawy w piśmie i tłumaczy podań i dokumentów wszelkiego rodzaju.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
Pomiędzy First i Second Ave.

JEDYNE
POLSKIE BIURO REALNOŚCIOWE
w Bronx
POŚREDNICZYMY W KUPNIE I SPRZEDAŻY DOMÓW, ORAZ WYRABIAMY POŻYCZKI (MORTGAGE. POSIADAMY WYBÓR DOMÓW OD JEDNEJ DO TRZYDZIESTU FAMILIJNYCH.
Rodacy zamieszkali w Manhattan i okolicy zanim postanowią kupić dom, niech nas odwiedzą i zasięgną porady. Jesteśmy w Bronx, znamy dokładnie tutejsze stosunki i informacje od nas otrzymane mogą mieć ogromną wartość dla kupującego.
Biuro mieści się pod numerem
384 East 161st Street
pomiędzy Courtlandt Ave. i Melrose Ave.
J. KORECKI Polscy Brokierzy S. Małochleb.

PHILADELPHIA, PA.

W kościele chrześcijańskim przy Pine ulicy, pomiędzy So. 4 i 5 ulicą, w niedzielę, dnia 27go stycznia 1924 roku, o godzinie 11ej przed południem, ks. J. Sztuk wypowie naukę: „Kto zwycięża, ten ma wrogów", a o godzinie 7:15 wieczorem; „Polska a Rzym". Wszyscy proszeni do wzięcia udziału w nabożeństwach.

WSTĘP WOLNY!

(p)

Dwunasty z rzędu odczyt, Polskiego Uniwersytetu Ludowego, odbędzie się w niedzielę, dnia 27 stycznia, o godzinie 5-ej po południu w Domu Polskim, przy 211 Fairmaunt ulicy.

Odczyt wygłosi ob. B. Pędziwoł na temat: **„Dyskusje i kwestje Naukowe".**

Każdy interesujący się nauką, powinien przybyć na powyższy odczyt.

Wstęp wolny dla wszystkich.

W. Tyl, kierownik.

KAMPANJA NA INSTYTUT NAUKOWO-BADAWCZY IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Każdy, kto na listę Kościuszkowską złoży najmniej jednego dolara, otrzyma certyfikat pamiątkowy, którego fotografję powyżej podajemy.

Kampanja odbywa się obecnie w okręgu kosularnym nowojorskim i trwać będzie do 15 lutego 1924 roku.

Ofiary należy składać tylko w ręce osób, posiadających numerowane listy i specjalne, podpisane przez Komitet Główny upoważnienia.

KTO CHCE JECHAĆ DO KRAJU
na roboczym okręcie przy lekkiej pracy, niech się zgłosi do
Greenwich Labor Agency
129 Greenwich Street, New York

DROBNE OGŁOSZENIA

NAJNIŻSZE raty za przeprowadzania do Philadelphia $50, do Bostonu $100. Przeprowadzamy wszędzie. „Zwrotne kodunki przyjmujemy natychmiast. Telefonować po przedstawicieli i zaoszczędzić czasu. Tel. Evergreen 2869. East Motor Transportation Co., 1538 Myrtle Ave., Brooklyn (31 lutego)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

POTRZEBA DZIEWCZĄT
do pakowania
i zawijania cukierków
Bardzo dobra sposobność
Dobre warunki pracy
PIRIKA CHOCOLATE CO.
972 Dean St., Brooklyn, N. Y.
(28f)

OPERATOREK
doświadczonych operatorek przy sukniach płóciennych
również
Hemstitchers
i dziewcząt do haftowania
COUNTRY CLUB DRESS CO.
304 — 9th St., Jersey City, N. J.
(28f)

DZIEWCZĄT POTRZEBA
Stała Praca
Przyjemne Otoczenie
Dobra Zapłata.
MATAWAN TILE CO.
Matawan, N. J.
(26f)

DZIEWCZĄT POTRZEBA
muszą być doświadczone przy
180 Degree Couplers
używane jako części Radio
KOEHLER'S MACHINE & TOOL CO.
152 Sussex Ave., Newark, N. J.
(26f)

POTRZEBA DZIEWCZĄT
do napełniania butelek
oliwkami
Zgłoszenia,
8 WORTH STREET
New York City
(26f)

EGZAMINATOREK
z Die Casting doświadczeniem
MARF MACHINE & DIE CASTING CO.
147 — 41st St., Brooklyn
(27f)

DZIEWCZĄT lub kobiet do pracy w pralni. Commonwealth Laundry, 193 Mott St., blisko Canal St.
(27f)

POTRZEBA dojrzwczyni do ogólnej domowej roboty, mała familja, miesiące na miejscu, $40 miesięcznie, referencje wymagane. Frankel, 1951 — 80th St., Brooklyn, zgłaszać się w sobotę rano.
(25f)

OPERATOREK doświadczonych przy jewabnych bluzkach, stała praca, dobre zapłata. David Horwitz, 232 Seventh Avenue.
(21f)

OPERATOREK przy kapeluszach, doświadczonych przy damskich słomianych kapeluszach, stała praca. Mat Levine, 63 W. 38th St
(26f)

OPERATOREK przy kapeluszach, doświadczonych na damskich kapeluszach, stała praca. Mat Levine, 63 W. 38th St.
(26f)

PRESEREK doświadczonych na białych koszulach. Zgłoszenia, 191 Fulton St., Brooklyn.
(26f)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

GRAINERS
potrzebni
do wykończania kawałków
z drzewa
przy łóżkach metalowych
doświadczonych
Zgłoszenia,
N. Y. AMERICAN BED CO.
181 Hopkins St., Brooklyn
(27m)

POTRZEBA MĘŻCZYZNY doświadczonego
do szycia kieszeni
przy ubraniach dla chłopców
CARPENTIERE BROS.
217 Corona Avenue
Corona Long Island
(27m)

SHAPEMAKER
doświadczonego
przy ubraniach dla chłopców
CARPENTIERE BROS.
217 Corona Avenue
Corona, Long Island
(27m)

BUFFERS
potrzeba doświadczonych przy długich płaskich kawałkach metalowych, praca od sztuki, można zarobić $32 do $35 tygodniowo, 50 godzinnego tydzień. Metal Stamping Co. 13th St. & East Avenue, Long Island City. Wskaż Queensboro Mass do 11th St. Stacji.
(27m)

OPERATORÓW przy kapeluszach, doświadczonych na damskich kapeluszach, stała praca. Mat Levine, 63 W. 38th St.
(26m)

OPERATORÓW przy kapeluszach, doświadczonych na damskich kapeluszach, stała praca. Mat Levine, 63 W. 38th St.
(26m)

STOLARZY doświadczonych przy umeblowaniu biurowem, stała praca. Louis-Falb, 59 W. 21st St
(26 i 28m)

MASARZ lub dobry salesman umiejący jeździć automobilem poszukiwany jest jako spólnik do handlowania wyrobów masarskich. Zgłaszać się, 85 Passaic St., Passaic, N. J.
(27m)

POTRZEBA AGENTA (SALESMAN)
Nowy wynalazek do zdejmowania i nakładania opon automobilowych, który wprowadzi w zdumienie najwięksych ekspertów automobiowych, wielkie korzyściowe. Po warunki zgłaszać się do fabryki. Mieskający na prowincji mogą się porozumieć listownie. Zgłoszenia każdy dzień od dziewiątej rano do piątej po południu, w niedzielę fabryka otwarta od dziesiątej rano do drugiej po południu. EDMUND HARTUNG, Zarządca, 128 Linden Ave., Jersey City, N. J.
(27m)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.
poleca następujące tanie domy:

W NEW YORKU:
8 fam. murowany w dobrym stanie, 5 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,555, cena $20,000, gotówki $5,000.
8 fam. i dwa sztory na Madison Ave., rent $3,120, cena $21,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany, 5 pokoi dla rodziny, w dogodnem położeniu, rent $3,033, cena $20,000, gotówki wedle umowy.
10 fam. murowany, ulepszenia, apartamenty po 7 pokoi, rent $4,200, cena $25,000, gotówki wedle umowy.
14 fam. i dwa sztory w rachlwej sekcji, rent $4,933, cena $30,000, gotówki $7,000.

W BROOKLYNIE:
3 fam. drewniany, 15 pokoi, rent $820, cena $7,200, gotówki $1,800.
3 fam. oraz sztor z pokojami mieszkalnemi, w dobrym stanie, rent $1,320, cena $9,000, mała wpłata.
8 fam. drewniany, elektryka, rent prawie $200, cena $14,000, gotówki $500.
6 fam. murowany, 4 pokoi i wanna dla rodziny, rent $2,136, cena $14,250, gotówki $4,000.

W JAMAICA, CORONA, ASTORIA
i innych miejscowościach poza miastem posiadamy także wielki wybór domów.

POLSKO-AMERYKAŃSKA SPÓŁKA REALNOŚCIOWA
przedtem GAWLIŃSKI & CO.

W NEW YORKU:	W BROOKLYNIE:	W NEW YORKU:
426 East 16th Street przy First Avenue	11 Diamond Street Przy drigga Avenue	204 East 57th Street Naprzeciwko Konsulatu.

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)

POTRZEBA stróża. Zgłoszenia, West Sixth Street, pomiędzy Avenue R i Avenue S. Wziąść Sea Beach Line do Kings Highway Stacji w Brooklynie. Telefon, Bensonhurst 6523 lub Coney Island 2418.
(25m)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunities)

BUCZERNIA, kuchnia do wyrobów do sprzedania, z powodu wyjazdu do innego miasta. 101 Greenpoint Avenue, Greenpoint, Brooklyn.
(28s)

BAWIERNIA na sprzedaż tanio, w polskiej i ruskiej dzielnicy, lesne, tani rent. Zgłoszenia, Slabowski, 167 Third St., Passaic, N. J.
(31s)

CANDY, Cigar i Stationery Store do sprzedania, czterry pokoje. 3 Broad St., Maspeth, L. I.
(29s)

CANDY i Cigar Store do sprzedania, dwa pokoje, przy publicznej szkole. 122 Eagle St., Greenpoint, Brooklyn.
(31s)

CANDY, Cigar i Stationery sklep tanio do sprzedania z powodu wyjazdu, trzy pokoje do zamieszkania. 208 Monroe St., Hoboken, N. J.
(31s)

CANDY i grosernia, z ładnemi pokojami, cena $800, również odpowiednie miejsce na bucsernię. 206 Stagg Street, Brooklyn.
(27s)

CANDY i Stationery Store do sprzedania, interes dobrze wyrobiony, lease na trzy lata, $150 dochodu tygodniowo. Zgłoszenia, 74 Nassau Ave., Greenpoint, Brooklyn.
(1s)

CIGAR Store na sprzedaż lub przyjmę spólnika. Zgłoszenia, 523 East 5th St., New York City.
(28s)

CAFE i Lunch Room, interes dobrze płacący do sprzedania, cena przystępna, właściciel odjeżdża do Europy. Zgłoszenia, 739 Sixth Ave., Brooklyn, N. Y.
(30s)

GROSERNIA i Delikatesen na sprzedaż, interes dobrze wyrobiony, istnieje pięć lat, polska i litewska klijentela. Zgłoszenia, 552 Metropolitan Avenue, Brooklyn.
(4s)

GROSERNIA i Delikatesen, narożny interes, dobrzy pokoje. 47 Murray St., cor. Martin Ave., Maspeth, L. I.
(25s)

GROSERNIA i delikatesen tanio do sprzedania. Wiadomość: 99 Clinton Ave., Maspeth, L. I.
(25s)

GROSERNIA i buczernia musi być sprzedana, interes dobrze wyrobiony, z powodu wyjazdu. 281 West Kinney St., Newark, N. J.
(25s)

GROSERNIA Candy i Cigar Store do sprzedania z czterdzi nieporozumienia familijnego. 183 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn.
(31s)

GROSERNIA, Delikatesen i Candy Store na sprzedaż za niskarkowaną cenę. 143 North 11th St., Brooklyn.
(1s)

GROSERNIA i buczernia, bardzo dzielnicy blisko polskiego kościoła, rent $60 miesięcznie z pokojami, znakomita spokojność. Zgłoszenia, Miller, 137 Washington St., dwaja piętro, New York City.
(26 27, 29, 31, 1, 2 i 3s)

GROSERNIA i buczernia do sprzedania, interes świetnie wyrobiony, dochód tygodniowy $900. Zgłoszenia, Nowy Świat, Brooklyn.
(21s)

GROSERNIA i Delikatesen, dawno założona do sprzedania za umiarkowaną cenę. 124 Bedford Ave., Brooklyn.
(31s)

HARMONJA chromatyczna, wyrobu Stainitowskiego, w dobrym stanie. Zgłoszenia, 548 West 39th St., Elsis.
(27s)

MASZYNA do szycia składana $10, też gramofon szafkowy $40. Zgłaszać się, 220 East 31st St., cwiarte piętro, pokój 22.
(27s)

MEBLE ładne z trzech pokoi, również maszynia, pokoje jasne, wszystkie wygody. Job, 739 Elton Avenue, ostatnie piętro.
(27s)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania, można zamieszkać, rent tani. Zgłoszenia w sobotę od południa, w niedzielę cały dzień, 332 East 6th Street, na dole, wiadomość u akuszerki.
(27s)

MEBLE z dwuch pokoi do sprzedania tanio. S. Kowalski, 511 East 11th Street, Apartment 8.

MEBLE do sprzedania z czterech pokoi w dobrym stanie i tanio. Zgłaszać się w sobotę po obiedzie i całą niedzielę. Adres, Józef Staszlowicz, 286 Passaic St., Passaic, N. J., drugie piętro front.
(26s)

MEBLE z dwuch pokoi do sprzedania. Zgłoszenia, od piątej wieczorem, 47 Franklin St., Greenpoint, Brooklyn, drugie piętro.
(29s)

Polskie Rekordy
Columbia, tylko 35c. jeden. Duży wybór tańców i pieśni. 175 East 125th Street, blisko Third Avenue.

RESTAURACJA i Lunch Room do sprzedania w dobrej dzielnicy, między fabrykami, w najlepszem miejscu na Avenue, interes bardzo dobry dla zdolnych ludzi. 179 Vernon Ave., róg 10th St., Long Island City.
(30s)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu choroby, interes wyrobiony. Zgłoszenia, 254 Fourth St., New York City.
(26s)

RESTAURACJA i Lunch Room w bardzo dobrem położeniu naprzeciw dry doków i fabryk za pół ceny sprzedam z powodu nieporozumienia ze spólnikami. Przyjdzie a nie pożałujesz. Adres, J. Baron, Lunch Room, 89 Prospect Avenue Brooklyn. Telefon, South 6340.
(28s)

RESTAURACJA do sprzedania, bardzo tanio w polskiej i ruskiej dzielnicy. 599 East 11th St.
(27s)

SALON DO SPRZEDANIA W DOBREJ DZIELNICY INTERES WYROBIONY, SPRZEDAJĘ Z POWODU ZACZECIA DRUGIEGO INTERESU. ZGŁOSIĆ SIĘ DO BIURA, 78 ERIE STREET, JERSEY CITY, N. J.
(27s)

SKŁAD muzyczny na sprzedaż, agencj Columbia Grafonolas, duży wybór rekordów i victrolas. Prawdziwa okazja. Właściciel musi sprzedać z powodu choroby. 715 Third Ave., pomiędzy 21st i 22nd St's, Brooklyn
(29s)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

LINKE & BRACHOCKI
8 familjny drewniany dom po 4 pokoi, w bardzo dobrym porządku, rent miesięczny $145, cena $12,900, wpłata $4,000. 12 pokojowy dom i wanna, w bardzo dobrem położeniu, $6600; wpłata $2,000;—must być prędko sprzedany.

LINKE & BRACHOCKI
Biuro Realnościowe i Notarjalne
Asekuracja wszelkiego rodzaju.
1070 Manhattan Ave.
Brooklyn, N. Y.
blisko Eagle Street.

3 fam. dom na pełnej locie, na Lorimer St., cena $10,000, gotówki $3,500, białe zlewy, elektryka, 17 pokoi i wanny.
2 fam. murowany dom, cena $11,800, gotówki $3,500, centralne ogrzewanie. 12 pokoi i wanny, elektryka, rentu roczne nie $1,778.
8 fam. murowany dom, cena $26,000, gotówki $6,000, po 6 pokoi i wanny, lota 30 x 100, elektryka, osobny domek w podwórzu dla stróża, rent roczne $3,200.
2 fam. dom w Greenpoint, cena $5,000, wpłaty $1,000, elektryka, loga 25 x 100, domowe piece Parkera.

K. F. KRYGIER
Polskie Biuro Realnościowe i Notarjalne Asekuracje Wszelkiego Rodzaju.
590 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y.
Biuro otwarte od 9 rano do 8 wieczór. W niedziele i święta od 10 rano do 7 po.
(28s)

JEŚLI chcecie kupić dobry i tani dom za małą wpłatą, zgłoście się osobiście do biura realnościowego W. WOLAŃSKI, 111 Dupont St., Brooklyn.
(27s)

DOMY
4 fam. drewniany w South Brooklynie, blisko Fourth Ave. Subway'u, cena $6,500, gotówki $1,500.
4 fam. murowany w South Brooklynie, cena $8,500, gotówki $2,500.
6 fam. murowany, 5 pokoi i łazienka, w Bayridge, cena $15,000, gotówki $3,000.
8 fam. murowany, 4 pokoi i łazienka, blisko Prospect Parku, cena $16,000, gotówki $4,000.
8 fam. murowany blisko Fourth Ave. Subway'u w South Brooklynie, cena $17,000, gotówki $4,000.
8 fam. murowany, 5 pokoi i łazienka, blisko Prospect Parku w Bedford sekcji, cena $24,000, gotówki $5,000.

EDWARD B. ANKIEWICZ
717 Fifth Avenue
BROOKLYN, N. Y.
Telefon, South 2578
(27s)

FARMA na sprzedaż, 72 i pół akrów, drzewnyk przepływa, dom i wszystkie biura, wszystko w dobrym stanie, cena $3,800, niezwykła taniość, polscy sąsiedzi. CHARLES J. FAY, Douglasville, Penna. R. F. D No. 2.
(27s)

MAŁA FARMA
Nowy dom, wszelkie ulepszenia, jedna akrowa, 25 kur i 10 kaczek, 25 pilnych kaczek z New Yorku, przy wielkiem fabrycznem mieście. Pracy wiele w różnych przedsiębiorstwach. Niska cena, mała wpłata resztą po $15 miesięcznie, aż będzie wypłacona. Piszcie zaraz do.
MRS. TINFO
178 Hunterden St., Newark, N. J.
Róg South Orange Avenue
Otwarte wieczorami.

Farmy, domy i loty do sprzedania. Dwa nowe domy, dwu familijne, z dobrym położeniu, gaz, elektryka i inne ulepszenia, 2 loty wartości $4,000, cena wszystko. $11,500, wpłaty $4000. Wielki skład: bucsernia, grosernia i delikatesen; nowy automobil, obrót $750 tygodniowo; cena za wszystko $2,500. Dom 8 pokoi, ulepszenia i sklep, cena $4,000, wpłaty $2,000.
Dom 7 pokoi i 6 lot, cena $3,800, wpłaty $1,500. Filanowsky, 103 1/2 St. Marks Pl., (E. 8th St.), New York City.
(12 lutego s)

Poszukiwania
(Information Wanted)

ALEKSANDER Prusako, 89 East Platbush Ave., Brooklyn, prosi Jadwigę Wales o rychłe skontaktowanie się z nim w bardzo ważnej sprawie, za która ma być zapłacone.
(28s)

ALEX Olender, 140 — 8th St., Passaic, N. J., poszukuje swych siostrzenic, brata Mikołaja, Teofila i Bolesława Koldys, pochodzą z Ziemi Łomżyńskiej, powiat Kolno, gubernia Czerwone, wieś Ludroy, przebywali w Pittsfield, Mass.
(26f)

POSZUKUJĘ kobiety na mieszkanie, może być z jednem lub dwoma dziećmi, która musi pracować poza domem. Zgłoszenia, 715 E. 5th St., Apartment 4.

PRZYJMĘ na wychowanie i posyłę do szkoły sierotę, chłopca, albo dziewczynkę około 12 letnią z domu obarczonego liczną rodziną. Zgłoszenia do B. J. c-o Nowy Świat.
(28s)

POSZUKUJĘ Stefana Sankowskiego, ostatnio zamieszkiwał z ojcem w Newarku. Proszę się zgłosić do Albina Jrzymały, 147 Landing Road, Glen Cove, L. I
(31i)

Pokoje do wynajęcia
Rooms to let

POKÓJ do wynajęcia, cwiarte piętro front na prawej stronie. Zgłoszenia, od siódmej wieczorem, 404 East 97th St.
(26f)

POKÓJ do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań. 311 York St., Jersey City, N. J.
(27f)

DLA samotnego małżeństwa dwa piękne pokoje na pierwszem piętrze, 97 — 20th Street, South Brooklyn, widok na ulicę i ogród. Zgłoszenia, Lorenzo.
(27f)